

DZIŚ Z GAZETĄ

DODATEK TV

Rozstrzygnięcie krzyżówki za 100 zł

► s. 16m

► **U SĄSIADA**

„Coś ją uwierzało w kroczu”. Medycy wyciągnęli z krotoszynianki martwą dziewczynkę

► s. 5

OGŁOSZENIA

PERUN

Skład węgla, drewna, pelletu i brykietów

Transport do 20 km gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Stachura Beton

Rok założenia 1963

Beton Towarowy

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel, fax 62 732-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972



KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Zmarł Marian Pers

► s. 13

► **JAROCIN**

Sekretarz na prezesa nowej spółki. Burmistrz szuka kogoś na jego miejsce

► s. 3

► **JARACZEWO**

Burmistrz ma tyle, co reszta razem wzięta

► s. 11

► **NOWE MIASTO**

Co zafundują mieszkańcom?

► s. 3

► **KOTLIN**

Rolnicy płacą za podlewanie ogródków

► s. 7

Zażył trutkę na szczury

► s. 4

► **ŻERKÓW**

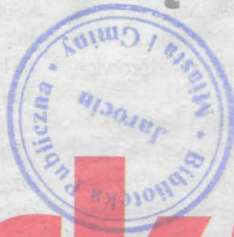
Przeciwnicy i zwolennicy przewrotu mówią

► s. 8



GAZETA

Jarocińska



Nr 2 (1422) 9 stycznia 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



BŁOTO WSZĘDZIE

► s. 2-3



► **ZDROWIE**

Solaria tylko dla dorosłych

► s. 5m

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Co i gdzie się będzie działo

► s. 8m



Na lądowisku cięli płot, bo nie chciała się otworzyć brama

► s. 4



ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI

Nie tylko na jarocińskim rynku

► s. 1m



Wygraj

4.000 zł
dla swojego sołectwa!

Ruszamy z Plebiscytem na Sołtysa Roku!

► s. 3m

9 77 1230 85 1809

Można powiedzieć, że pogoda za oknem nas rozpieszcza. Pomimo że zdarzają się mroźne poranki, a temperatura czasami spada poniżej zera, to jednak wiosna-jesień aura króluje. Oszczędzamy na ogrzewaniu, nie marzniemy na ulicy. Ale nie dla wszystkich brak zimy, śniegu i minusowych temperatur stanowi powód do radości. Zmartwień dostarczają nadmierne opady deszczu. - Rok 2017 praktycznie w całej Wielkopolsce był skrajnie wilgotny - twierdzi Tomasz Kasprowicz, klimatolog z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Jak wyjaśnia, w większej części regionu sumy roczne przekroczyły 700 mm, miejscami nawet 800 mm, podczas gdy przeciętnie wynoszą 500-530 mm. Ubiegły rok był jednym z najwilgotniejszych w ciągu ostatnich około 100 lat. W tym okresie było najwyżej 5 lat o podobnej lub większej rocznej sumie opadów. Były to 1961, 1966 i 1967 r. oraz niedawny 2010 r. - Ubiegły, 2017 r., był o tyle ciekawy, że na wysoką roczną sumę wpłynęło nie kilka - kilkanaście dni o bardzo wysokich opadach (co często ma miejsce w takich przypadkach), ale duża liczba dni z opadem o mniejszych sumach; czyli takie „ziarno do ziarnka”. Jest to bardzo korzystne z punktu widzenia odbudowywania zasobów wodnych, co przez swoje rozłożenie w czasie nie powoduje gwałtownych wzniesień i powodzi. Ziemia jest obecnie nasiąknięta wodą jak gąbka, co powoduje, że nie przyjmuje jej i wystarczy niewielki opad, aby wszelkie zagłębienia terenu były pozalwane - mówi klimatolog. - Warto też zauważyć, że do połowy

roku nic nie zapowiadało aż tak dużego przewyższenia opadów. Sumy utrzymywały się generalnie w pobliżu normy wieloletniej. Dopiero kolejne miesiące przyniosły bardzo duże nadwyżki opadów. Bardzo wilgotne były lipiec i sierpień, w niektórych rejonach także wrzesień, a skrajnie wilgotny był październik. Sumy opadów w tym ostatnim osiągnęły niemal 200% normy - tłumaczy Tomasz Kasprowicz.

Drogowcy nie mają lekko

Przez deszczową pogodę nie mają lekko drogowcy. - Trzeba zacząć od tego, że gdyby była prawdziwa zima, to nie byłoby nas dzisiaj tutaj. Remont tej drogi (ul. Leszczyce w Jarocinie - przyp. red.) rozpoczął się pod koniec listopada. Jak łatwo się domyślić, gdyby było mroźno, pracę tutaj zaczęlibyśmy dopiero wiosną. Kiedy pada deszcz, niestety musimy przerwać, ponieważ niemożliwe jest ułożenie krawężnika oraz wykonywanie innych prac brukarskich - mówi Karol Dyderski, inżynier budowy firmy „Drobud”.

Duży problem w lasach

Trochę gorzej sytuacja przedstawia się w leśnictwie. Nie dość, że jest grąsko, to wciąż jeszcze zalegają połamane drzewa po sierpniowej nawałnicy, które trzeba uprzętać. - Mamy naprawdę bardzo duży problem w lasach, ponieważ teren zrobił się w wielu rejonach bagnisty. Według naszych pomiarów, tegoroczne opady deszczu są ponad dwukrotnie większe od tych, które były w latach ubiegłych. Z wielkim trudem poruszamy się po tym rejonie. Drogi gruntowe są zupełnie rozjechane.

A w okolicach Warty, tam gdzie teren zazwyczaj jest podmokły, koleiny są półmroźne. Nawet samochodami terenowymi nie można się tam poruszać. Poza tym wciąż pracują ciężkie maszyny, które tną i wywożą połamane drzewa po sierpniowej nawałnicy - tłumaczy nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin, Janusz Gogołkiewicz. Jak wylicza, od września do grudnia, z 6 leśnictw kłęskowych musieli wywieźć do 11 tysięcy m³ drewna. A każdy załadowany samochód ważył około 30-40 ton. - Ta intensywność wywozu bardzo niszczy drogi gruntowe, szczególnie gdy prawie codziennie pada deszcz. Mroźna zima zdecydowanie ułatwiłaby nam pracę. Tylko że to musiałaby być temperatura około -5 °C i mniej, utrzymująca się chociażby przez dwa, trzy tygodnie - mówi nadleśniczy.

Nie mogą zebrać kukurydzy

Rolnicy są nieco zmartwieni, jednak tam gdzie się da, prace idą pełną parą. - Nie mam żadnego problemu w związku z brakiem zimy lub nadmiarem wody. U nas ziemia jest 4-5 klasy, więc błotniste i grząskie tereny nie występują. Wiem jednak, że rolnicy z sąsiednich wiosek mają spore problemy - stwierdza Janusz Matuszak, rolnik i sołtys z Komorza w gminie Nowe Miasto.

W innych miejscowościach faktycznie nie jest wesoło. Maszyny grzęzną na polach. Problem ze zbiorem kukurydzy miał rolnik z Goli. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku buraków. - Pozalwane wodą rowy, pola, łąki. Nie możemy zebrać kukurydzy. I martwię się

➤ Drogowcy narzekają na kierowców, którzy nie uważają na drodze, bo myślą, że ulice nie są śliskie. Leśnicy grzęzną w błocie. Rolnicy martwią się o zbiory. A dzieciaki marzą o białych, śnieżnych feriiach. Gdzie ta zima?



Roboty drogowe na ul. Leszczyce w Jarocinie

SONDA

Jaka zima? Jak mieszkańcy Jarocina oceniają aktualną pogodę?



ZDZISŁAW

No ta zima nie jest za dobra. Lepiej, żeby był śnieg i trochę mrozu - byłoby inaczej. Trochę za ciepło jest jak na tę porę roku.



ELŻBIETA

Szkoda, że nie ma tej zimy w tym roku, bo robaki by wymarły. Wolalabym zdecydowanie śnieg, bo po to jest zima. Każda pora roku ma swoje uroki.



MONIKA

Nie ma zimy. I szczerze wolę jak jest tak ciepło i nie ma mrozów, nie muszę się grubo ubierać.



KACPER

Śniegu nie ma, trochę bieda. No chyba wolę, jak jest ten śnieg zimą, dzieci mogą pojeździć na sankach i w ogóle.



EDYTA

Zima? Nie ma chyba zimy w tym roku. Oczywiście, że chciałabym śnieg. Wolalabym poczuć tę zimę.

(jkn)

KADRY

Zmienili się szefowie w szpitalu

Mikołaj Grzyb, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, syn europosła Andrzeja Grzyba (PSL) został nowym przewodniczącym rady nadzorczej Szpitala Powiatowego w Jarocinie, po tym jak z funkcji zrezygnował dotychczasowy szef rady - Krzysztof Gieburowski (protégowany Stanisława Martuzalskiego, etatowego członka zarządu powiatu odpowiedzialnego za szpital - przyp. red.).

Poza tym skład gremium kontrolnego szpitala nie zmienił się. Jego członkami są: Henryk Szymczak (wiceprzewodniczący) i Dominika Korzeniewska-Szymkowiak.

Nowego szefa ma także Szpi-

talny Oddział Ratunkowy. Do października ubiegłego roku kierownikiem SOR-u był Leszek Michalak. Budził on jednak spore kontrowersje wśród podwładnych, zwłaszcza ratowników medycznych. Zmiana na stanowisku szefa była jednym z postulatów protestujących pracowników SOR-u. Pod koniec września Michalak nieoczekiwanie zrezygnował z pełnienia funkcji, podając powody zdrowotne. Na czas przejściowy zastąpił go wtedy inny lekarz - Tomasz Huk. Od 1 stycznia szefem oddziału jest Emil Maraszkiwicz. Umowa na pełnienie funkcji została z nim podpisana na rok.

(ann)

➤ NOWE MIASTO

Odbiór śmieci tylko na styczeń

Urząd gminy podpisał umowę na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od mieszkańców z jarocińską firmą ZGO-NOVA na razie na okres jednego miesiąca tj. na styczeń.

Tylko na ten czas został ustalony harmonogram odbioru odpadów komunalnych z terenu gminy. Plan na pozostałe miesiące mieszkańcy otrzymają w terminie późniejszym.

(akf)

KUPON KONKURSOWY



IMIĘ I NAZWISKO WYBRANEGO KANDYDATA

UZASADNIENIE

IMIĘ I NAZWISKO ODDAJĄCEGO GŁOS

ADRES

TELEFON

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu przez Południową Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o z siedzibą w Jarocinie (63-200), ul. Kasprzaka 1 a, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, IX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS0000053718, zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, podanie danych jest dobrowolne, a ponadto każdemu użytkownikowi przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania

PODPIS

OGŁOSZENIE

pakersi
PRZESYŁKI KURIERSKIE

Wielkie otwarcie

Pakersi Jarocin, OS. RZECZYPOSPOLITEJ 6

DHL **GLS** **DPD** **inPost**

niszkie ceny | szybka obsługa www.jarocin.pakersi.pl

Wszędzie BŁOTO

Rolnicy na polu



o trawę. Nie chciałabym, żeby wyginęła, a tam poziom wody jest naprawdę wysoki. Nie wiem, co będzie dalej. Oby już nie padało. Wszyscy rolnicy mamy naprawdę duży problem - żali się rolniczka z powiatu jarocińskiego, która chce zachować anonimowość.

Na budowach praca wre

Tylko ci, którzy pracują na budowie nie narzekają na pogodę. Tam bowiem praca wre. A kiedy pada deszcz, trwają roboty wykończeniowe wewnątrz budynków. - Warunki atmosferyczne są, jakie są. Każdego roku, kiedy ogłaszamy przetarg na jakąś inwestycję, musimy się liczyć z pogodą. Wykonawcy również tak mają. Jeśli nie możemy pracować na zewnątrz, a dom jest zadaszony, wtedy trwają roboty wykończeniowe wewnątrz budynku. Oczywiście nie zawsze mamy taką możliwość, bo gdy temperatura spada poniżej zera, wtedy nie pracujemy. Wszędzie tak jest, że od warunków atmosferycznych zależy naprawdę wiele. A nam tegoroczna zima bardzo sprzyja - mówi Jerzy Wolski z Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które prowadzi kilka budów mieszkań czynszowych.

Niebawem ferie. Czy możemy jeszcze liczyć na prawdziwą zimę? Prognoza długoterminowa przewiduje dodatnie temperatury powietrza do końca miesiąca. Wyjątek stanowi sobota 13 stycznia, kiedy to termometry będą miały wskazywać od -3°C do nawet -9°C. Czyżby lodowata zima, którą prognozowali nam Amerykanie, miała w ogóle nie nadejść?

(joanna)

JAROCIN

Sekretarz na prezesa, bo „był pod ręką”. Burmistrz szuka na jego miejsce „najlepszego specjalisty”

▶ Z początkiem roku Michał Fijałkowski pożegnał się ze stanowiskiem sekretarza gminy Jarocin. Dotychczasowy szef urzędu będzie prezesem świeżo utworzonej spółki Energia Jarocin. Miasto już ogłosiło konkurs na nowego sekretarza, a burmistrz zaprasza do udziału „najlepszych specjalistów”.

Fijałkowski był sekretarzem gminy od lata 2015 roku, kiedy wygrał konkurs ogłoszony przez jarociński samorząd. Zanim trafił do Jarocina, był między innymi dyrektorem Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pobodziskach. Pracował również w biurze prasowym kancelarii Sejmu. O jego możliwym odejściu z urzędu było słychać już kilka miesięcy temu. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie te informacje potwierdził burmistrz. - Od pierwszego stycznia mamy wakacje na stanowisku sekretarza gminy. Michał Fijałkowski został prezesem od 2 stycznia spółki córki, spółek naszych gminnych, Energia Jarocin. Natomiast na stanowisko sekretarza na dniach zostanie ogłoszony konkurs - powiedział Adam Pawlicki.

Były już sekretarz gminy nie skupiał się wyłącznie na pracy w urzędzie, ale angażował się również w lokalną politykę. Wstąpił do stowarzyszenia Ziemia Jarocińska, którym kieruje szef gminy, a organizacja poparła go w ubiegłorocznych wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Jarocinie. Jednak urzędnik wyścigł o miejsce w radzie przegrał wówczas z Katarzyną Szymkowiak.

Burmistrz Adam Pawlicki mówi,

że osobiście podjął decyzję o tym, żeby zakończyć współpracę z Fijałkowskim na stanowisku sekretarza gminy. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron z końcem grudnia. Byłemu kierownikowi urzędu nie wypłacono odprawy, a jedynie „ekwiwalent za zaległy urlop”.

Fijałkowski został prezesem spółki Energia Jarocin. Jeszcze w ubiegłym tygodniu podmiot ten nie był zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym. Firma, która ma się zająć energią odnawialną, stworzona przez miejskie spółki, może jednak działać jako „spółka w organizacji”. Urząd póki co nie ujawnił nam umowy dotyczącej zawiązania EJ. - Wcześniej, jeżeli chodzi o stanowisko prezesa Energia Jarocin mieliśmy pomysł, żeby prowadził to Marcin Leśniak (prezes ZUK Jarocin - przyp. red.), jednak pojawiły się wątpliwości prawne, czy tak być powinno, że jeden z udziałowców jest jednocześnie prezesem. Mielibyśmy sytuację, że pracownik jest swoim pracodawcą - tłumaczy burmistrz Pawlicki. - Stąd uznaliśmy, że powinien być to ktoś inny. Michał Fijałkowski ma w tym kierunku świetne wykształcenie, skończył wydział zarządzania na Politechnice Poznańskiej. Pod ręką był akurat Michał i wydaje

się, że może się lepiej sprawdzić na tej funkcji niż sekretarz, chociażby ze względu właśnie na wykształcenie.

Poszukiwania szefa EJ trwały od września ubiegłego roku, kiedy podjęto decyzję o utworzeniu nowej spółki. Władze gminy nie ukrywały, że ważnym czynnikiem są kwestie finansowe. Konkursu nie ogłoszono. - Bierzemy pod uwagę osoby, które mogłyby traktować kierowanie spółką jako dodatek do zasadniczej pracy - tłumaczył wówczas wiceburmistrz Witostaw Gibasiewicz. Dlaczego? - Na samym początku ta osoba nie będzie mogła zbyt dużo zarabiać. To będą jakieś minimalne formy wynagrodzenia. Dlatego żaden konkurs nie wchodzi w grę - twierdził zastępca burmistrza.

W środę 3 stycznia w Biuletynie Informacji Publicznej pojawiło się ogłoszenie o naborze na stanowisko sekretarza gminy. Dokumenty można składać do 15 stycznia. Burmistrz publicznie zachęcał do startu, szczególnie tych najlepszych, bo jak uzasadniał: „potrzebujemy najlepszych fachowców w urzędzie”. - Liczę na to, że zgłoszą się osoby, które przede wszystkim spełniają kwalifikacje. To grono jest dość ograniczone ze względu na wymogi ustawowe dotyczące między innymi doświadczenia w pracy

na konkretnych stanowiskach. Myślę, że są takie osoby w ZI, ale jaki będzie wybór, to zobaczymy dopiero, kto się zgłosi. Zależy mi, żeby dyrektor urzędu był jak najlepszy, bo wiadomo, że wtedy ja mam łej, mogę się skupić na sprawach związanych z problemami naszych mieszkańców i kwestiami strategicznymi dla gminy, a nie bieżącym funkcjonowaniem urzędu - podkreśla Pawlicki.

Mało osób w urzędzie chce się oficjalnie wypowiadać na temat byłego już sekretarza. Dotyczy to nawet wysoko postawionych urzędników. Jak się współpracowało z Fijałkowskim? - Był to ciekawy czas, bo wcześniej nigdy kogoś podobnego na swojej drodze zawodowej nie spotkałem - mówi wiceburmistrz Robert Kaźmierczak.

Pawlicki podkreśla, że były sekretarz sprawdził się na zajmowanym stanowisku. - Uważam i z Michałem doszedłem do wniosku, że lepsze efekty może osiągnąć w pracy jako prezes spółki Energia Jarocin. Nie mam do niego zastrzeżeń, dużo nam pomógł i te sukcesy gminy to też jego zasługa - podsumowuje.

Z Michałem Fijałkowskim mimo wielokrotnych prób nie udało nam się porozmawiać.

(nba)

▶ NOWE MIASTO

Na razie nie zamkną „Altany”

Wbrew krążącym od kilku tygodni pogłoskom, restauracja „Altana” w Kłęce nie zostanie zamknięta. Przynajmniej na razie.

Lokal znajduje się w budynku należącym do firmy „Phytopharm”. - Obecnie firma przejmuje górę, część hotelową - mówi osoba zorientowana w tej kwestii. - Dzierżawiący parter, na którym znajduje się restauracja, będą prowadzili tu działalność do czerwca. Chociaż faktycznie mówiło się o tym, że „Altana” będzie czynna tylko do końca grudnia. (akf)

▶ NOWE MIASTO

Zdecydowali, co zbudują w tym roku

Większością głosów nowomiejscy radni uchwalili budżet na 2018 rok.

W obradach i głosowaniu nad najważniejszą uchwałą wzięło udział 12 spośród 15 radnych. 9 było za przyjęciem przygotowanego dokumentu, a 3 - wstrzymało się od głosu.

Dlaczego 3 radnych podjęło taką decyzję? Co o nowym budżecie mówi przewodniczący rady? Czy wszystkie planowane punkty będą rzeczywiście zrealizowane, co z rozbudową remizy w Nowym Mieście? O tym w kolejnym numerze. (akf)

Wśród zadań, które zrealizowane zostaną w 2018 roku, znalazły się:

- Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Boguszynie

6.490.000,00 zł

- Budowa filii biblioteki w Boguszynie

1.011.054,00 zł

- Przebudowa sali wiejskiej w Chromcu

269.222,40 zł

- Postawienie pomnika na upamiętnienie 100-lecia niepodległości Polski

150.000,00 zł

- Budowa ulicy Łąkowej w Nowym Mieście

200.000,00 zł

- Droga dojazdowa do gruntów rolnych Boguszyn - Kruczyn

100.000,00 zł

- Droga dojazdowa do gruntów rolnych Chwałęcín - Skoraczew

100.000,00 zł

- Budowa wodociągu Dębno-Lutynia

95.000,00 zł

- Oświetlenie ulic i dróg (z funduszu sołectkiego)

84.016,07 zł

- Budowa wodociągu w Boguszynie, ul. Krańcowa

60.000,00 zł

WIEŚCI KRYMINALNE

Na podwójnym gazie

■ 5 stycznia na al. Niepodległości w Jarocinie sprawdzono Konrada K. 37-letni mieszkaniec powiatu leszczyńskiego jechał fordem puma i miał 1,2 promila alkoholu.
■ 1 stycznia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie policjanci zatrzymali do kontroli kierującego fiatem uno. Obywatel Ukrainy nadmuchał 1 promil alkoholu.

Pijany wtargnął pod volkswagena

■ 1,9 promila miał w organizmie mieszkaniec gminy Kotlin. W takim stanie szedł krajową „11” późnym wieczorem. W piątek 29 grudnia policja otrzymała zgłoszenie, że mężczyzna przemierza się w kierunku Kotliny. Z relacji kierowców wynikało, że idzie „wężykiem” i na dodatek nie posiada elementów odbłaskowych. Patrol policji udał się we wskazanym kierunku, ale idący w międzyczasie wtargnął pod volkswagena passata. Kierowca auta był trzeźwy. Pieszy nie odniósł obrażeń ciała. Został ukarany mandatem.

Chciał uniknąć zderzenia. Zablockował „jedenastkę”

■ W czwartkowy poranek w Kotlinie była zablokowana droga krajowa nr 11 - Kierujący ciężarówką 31-latek z powiatu konińskiego chciał uniknąć zderzenia z dzikim zwierzęciem, ciągnik siodłowy wpadł do rowu, a naczepa stanęła w poprzek drogi - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kolizje z mandatami

■ 4 stycznia na ul. Parkowej w Żerkowie mieszkaniec gminy jadący ciągnikiem rolniczym z przyczepą w czasie skręcania uderzył w renaulta clio. Traktorzysta został ukarany mandatem.
■ 2 stycznia na ul. Piaskowej w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin, cofając nissanem micra, uderzył w renaulta twingo. Nieuważny kierowca został ukarany mandatem.
■ Tak samo zakończyło się kraksa na skrzyżowaniu ul. Powstańców Wielkopolskich z drogą krajową nr 11 w Jarocinie. Mieszkanca gminy jadąc oplem uderzyła w tył Citroena. Do zdarzenia doszło we wtorek.
■ Tego samego dnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie kierowca peugeota boksera z Jarostawca zatrzymał się na skodzie octavii. Dla sprawcy nieuczynna jazda zakończyła się mandatem.

Matężństwo potrącone przez ciężarówkę

■ Matężństwo rowerzystów trafiło do szpitala po tym, jak zostało potrącone przez ciężarówkę. Do zdarzenia doszło na drodze krajowej nr 12 w Górze. - Kierujący ciężarówką, jadąc w kierunku Jarocina, nie zachował odpowiedniego odstępu w czasie wyprzedzania i potrącił rowerzystów. Funkcjonariusze ustalili, że cykliści jechali prawidłowo - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. 51-letnia kobieta doznała ogólnych potłuczeń, a 58-letni mężczyzna ma złamane jedno z żeber. Policja prowadzi czynności w kierunku wypadku. Kierowca nie posiadał przy sobie prawa jazdy.

(era)

Zażył trutkę na szczury



Mieszkaniec gminy Kotlin trafił do szpitala po tym, jak zażył trutkę na szczury.

We wtorek 2 stycznia Zespół Ratownictwa Medycznego został wezwany do jednej z miejscowości gminy Kotlin. Na miejscu okazało się, że starszy mężczyzna zażył trutkę na szczury. Jeszcze z domu pacjenta lekarz pogotowia ratunkowego zadzwonił na oddział toksykologii w Poznaniu

i umówił hospitalizację pacjenta. Seniora przewieziono do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Jarocinie, gdzie przepłukano mu żołądek, przeprowadzono wstępne badania i podano leki, po czym przetransportowano go karetką do jednego z poznańskich szpitali.

Nieoficjalnie wiadomo, że mężczyzna zażył trującą substancję, bo chciał popełnić samobójstwo.

(era)

Na lądowisku cięli płot, bo nie chciała się otworzyć brama

Poparzony mężczyzna w ciężkim stanie leżał na oddziale intensywnej terapii jarocińskiego szpitala. Lekarze zdecydowali, że trzeba go przetransportować do Ostrowa. Wezwali Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Śmigłowiec usiadł na lądowisku. Załoga LPR-u nie mogła się przez blisko 20 minut wydostać z ogrodzonego terenu. Najpierw nie zadziałał pilot do bramy. Nie udało się jej też otworzyć ręcznie. Ostatecznie strażacy wycięli przeszło płotu.

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przyleciał po jednego z pacjentów jarocińskiego szpitala. Helikopter usiadł na lądowisku przy drodze Słupia - Wola Książęca. Zanim załoga maszyny wydostała się z ogrodzonego terenu minęło prawie 20 minut. Nie można było otworzyć bramy wjazdowej. Pomimo kilku prób automatyczny napęd ani drgnął. Jarociński ratownicy, którzy przyjechali karetką po lekarza LPR-u, poinformowali o problemie Szpitalny Oddział Ratunkowy. Ostatecznie wezwano straż pożarną. - W momencie przybycia zastępu strażaków, śmigłowiec LPR-u znajdował się na płycie lądowiska. Karetka pogotowia i policja

były na miejscu. Sterowana radioowo brama nie chciała się otworzyć. Dodatkowo ratownicy pogotowia podjęli otwarcie bramy przy użyciu awaryjnego kluczyka, ale w zamku znajdował się odłamek ulamanego wcześniej klucza - relacjonuje asp. Mariusz Banaszak, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Jeden ze strażaków nawet przeskoczył przez płot, ale

lądowisko. Mężczyznę wniesiono przez wycięte przesłono. Po tym, jak śmigłowiec wystartował, strażacy wyciętą część płotu przykleili taśmą do słupka. Na szczęście lot przebiegł spokojnie, a pacjent dotarł do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim.

Problemy związane z otwarciem bramy trafiły do dokumentacji LPR-u. - To są bardzo sporadyczne

1 godz. 5 minut
tyle trwały działania straży na lądowisku
800 tys. zł
kosztowała budowa lądowiska, która zakończyła się w grudniu 2013 roku

i tak nie udało się otworzyć bramy. Ostatecznie wycięli jedno z przesłone płotu ogradzającego lądowisko. Wreszcie lekarz i ratownik medyczny LPR-u mogli wsiąść do ambulansu i udać się do szpitala. Lekarz zdecydował się zabrać na pokład śmigłowca ponad 50-letniego mężczyznę w stanie ciężkim, poparzonego, zaintubowanego po wcześniejszym zatrzymaniu krążenia. Pacjenta przewieziono karetką, która nie wjeżdżała na

sytuację. To jest chyba drugi taki przypadek. Z racji tego, że był to transport międzyszpitalny, załoga leciała po pacjenta, który przebywał w szpitalu i był pod opieką lekarzy, to misja nie wymagała takiego pośpiechu jak w przypadku lotu do wypadków czy nagłych zachorowań - tłumaczy Justyna Sochocka, rzecznik prasowy LPR-u.

(era)

Do zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy komentarza szefostwa jarocińskiego szpitala.

JAK JEST U SĄSIADA?

IRENEUSZ PRACZYK
rzecznik prasowy Pleszewskiego Centrum Medycznego

Raz w tygodniu sprawdzany jest stan płyty lądowiska, zabezpieczeń i oświetlenia. Teren lądowiska jest ogrodzony, a do lądowiska wiedzie droga dojazdowa zabezpieczona bramą wjazdową.

FATUM JAROCIŃSKIEGO LĄDOWISKA

• styczeń 2016

12-latek targnął się na życie. Lekarz pogotowia zdecydował, że chłopca trzeba przewieźć jak najszybciej na oddział intensywnej terapii do Poznania. Po raz pierwszy wezwano do Jarocina Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Choć był to lot HEMS - ratownicy - czyli śmigłowiec ląduje najbliżej miejsca zdarzenia i kapitan załogi decyduje, gdzie usiądzie maszyna, to Zespół Ratownictwa Medycznego udał się na lądowisko. Dlaczego? - Lekarz uzasadniał to tym, iż przypuszczał, że pilot skorzysta z lądowiska - tłumaczył wtedy Marcin Jantas, prezes spółki szpitalnej. Ostatecznie śmigłowiec usiadł na polu w pobliżu Lidla i stamtąd zabrał nastolatka do Poznania.

• kwiecień 2017

Prawdopodobnie kierowca ciężarówki usiłował zawrócić i uszkodził infrastrukturę sterującą. Przez kilkanaście dni lądowanie w nocy było niemożliwe.

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?

Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwon...

(62) 749 86 49

Ludzie uciekali przed petardami, a policja nie ma zgłoszeń

W redakcji „Gazety” interwiodowały osoby, które bawiły się na jarocińskim rynku w sylwestra. Uważają, że było niebezpiecznie, bo ludzie odpalali fajerwerki, gdzie się tylko dało. „Krótko po północy, po rozbłysnięciu milionów petard, idąc podcieniami ratusza zostałem trafiony petardą, która wybuchła dosłownie przed twarzą mojej dziewczyny. Obyło się, prócz siniaka, bez większych urazów. Wiem, że nie byliśmy jedynymi osobami bawiącymi się na rynku narzekającymi na osoby puszczające petardy i rakiety wśród tłumy ludzi” - pisze nasz Czytelnik. „Dlaczego policja, która zabezpieczała wydarzenie, a były to minimum dwa radiowozy stojące na rynku, nie reagowała? - zastanawia się.

Podobne opinie pojawiły się na portalu jarocinska.pl po opublikowaniu notatki o imprezie. „Było super a widziałeś jak od strony księgarni fajerwerki leciały



Fot. Tomasz Baranowski

(era)

prosto w ludzi sam osobiście widziałem jak chłopak 12 lat dostał w twarz ludzkie uciekali z dziećmi na wrocławską (ja i moja rodzina też). Pierwszy raz zabrałem tam swoje dziecko 11-letnie i dopóki nie będzie zapewnione bezpieczeństwo to tego więcej nie powtórzę” - napisał jeden z użytkowników.

Policja wyjaśnia, że ochronę na imprezie zapewnia organizator, a mundurowi pełnią standardową służbę. - Z uwagi na sylwestra te siły były zwiększone. Naszym zadaniem było interweniować wtedy, kiedy dochodziło do łamania prawa. Na to, że butelka się przewróciła i petarda się przewróciła nie ma wpływu. Prawo nie nakłada na organizatora obowiązku wyznaczenia miejsca do strzelania. W czasie imprezy ani po jej zakończeniu nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia, żeby dochodziło do jakichś nieprawidłowości - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

U SĄSIADA

Medycy wyciągnęli z krotoszynianki martwą dziewczynkę. Kobieta twierdzi, że nie wiedziała o ciąży. Sprawę bada prokuratura

29-letnia krotoszynianka wezwała karetkę, ponieważ krwawiła z dróg rodnych. Kobieta „czuła także coś w kroczu”. Okazało się, że jest w zaawansowanej ciąży, a w jej pochwie znajduje się główka dziecka. Noworodka nie udało się uratować. Sprawę zajęła się prokuratura. Śledczy badają, czy doszło do aborcji.

Jest środek nocy, z 25 na 26 grudnia. 29-letnia mieszkanka Krotoszyna wzywa karetkę pogotowia. W zgłoszeniu podaje, że krwawi z dróg rodnych. Jak się później okaże, kobieta miała także dziwne uczucie w kroczu, jakby coś się w nim znajdowało.

Wstępne wyniki sekcji nie stwierdziły obrażeń wskazujących na udział osób trzecich. W sprawie będą wykonywane dalsze czynności.

MACIEJ MELER,
rzecznik prasowy
prokuratury
w Ostrowie Wlkp.



foto: ©Petro - stock.adobe.com

Art. 152. § 1. Kto za zgodą kobiety przerwa jej ciążę z naruszeniem przepisów ustawy, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto udziela kobiecie ciężarnej pomocy w przerywaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy lub ją do tego nakłania.

§ 3. Kto dopuszcza się czynu określonego w § 1 lub 2, gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Medycy zaskoczeni

Na miejsce wezwania dociera Zespół Ratownictwa Medycznego z Krotoszyna. Lekarz i ratownicy medyczni rozpoczynają rozmowę z 29-latką, zbierając wywiad. - *Pacjentka stwierdziła, że ma dziwne uczucie w drogach rodnych, jakby coś w nich było. Przyznała także, że od paru dni odczuwała silne bóle i skurcze* - powie kilkanaście godzin później Jakub Nelle, rzecznik prasowy Zespołów Ratownictwa Medycznego działających przy SP ZOZ w Krotoszynie. Gdy ratownicy i lekarz przystępują do badania - są bardzo zaskoczeni. W kroczu kobiety dostrzegają główkę dziecka owiniętą pępowiną. - *Pacjentka twierdziła, że nie wiedziała, że jest w ciąży* - mówi Jakub Nelle.

Poród?

Mimo że noworodek znajduje się w drogach rodnych, dziecko nie może przyjść na świat siłami natury. Najprawdopodobniej poród rozpoczął się kilka dni wcześniej, gdy 29-latką odczuwała ból. Ratownikom pozostaje tylko wyjęcie maleństwa z dróg rodnych. - *Zespół przyjął dziecko, kobieta urodziła także łożysko* - mówi rzecznik prasowy ZRM-ów. Stopień rozwinięcia płodu wskazuje na to, że ciąża była na bardzo zaawansowanym poziomie.

Martwe od kilku dni?

Noworodek to dziewczynka. Nieestety, martwa. I jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, najprawdopodobniej od kilku dni. Pępowina jest zawinięta wokół

szyi maluszka, a całe ciało sine. Ponadto główka jest zniekształcona. Zespół Ratownictwa Medycznego z Krotoszyna o całej sytuacji powiadamia policję. Lekarz i ratownicy - ze względu na możliwość zagrożenia życia kobiety - udzielają jej pomocy medycznej i wraz z martwym dzieckiem 29-latką zostaje przewieziona do szpitala przy Bolewskiego w Krotoszynie. Zostaje hospitalizowana. Jej stan jest jednak dobry, a życiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Sprawdzają, czy doszło do aborcji

Sprawę zajmuje się prokuratura. Ciało noworodka i łożysko zostają zabezpieczone do sekcji. - *Wstępne wyniki nie stwierdziły obrażeń wska-*

Pacjentka stwierdziła, że ma dziwne uczucie w drogach rodnych, jakby coś w nich było. Przyznała także, że od paru dni odczuwała silne bóle i skurcze.

JAKUB NELLE,
rzecznik prasowy Zespołów
Ratownictwa Medycznego
działających przy SP ZOZ
w Krotoszynie

czynności - mówi Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. Podkreśla, że postępowanie jest obecnie na etapie wstępnym. - *I na razie nie ma wskazań, by komukolwiek postawić jakiegokolwiek zarzuty. Postępowanie prowadzone jest z artykułu 152 paragraf 3 Kodeksu Karnego, jednak jest to wstępna kwalifikacja. To oznacza, że śledczy prowadzą postępowanie pod kątem aborcji, sprawdzając, czy ktoś mógł celowo przyczynić się do śmierci dziewczynki. Kluczowym elementem jest ustalenie mechanizmu, jak również danych medycznych, które będą poddane opinii biegłego* - wskazuje Maciej Meler.

zujących na udział osób trzecich. W sprawie będą wykonywane dalsze

(mar)

Skradł rower i poszedł spać. Obudzili go policjanci

Zrabował rower spod marketu. Pojechał do domu i poszedł spać. Drzemkę przerwali mu policjanci. Mundurowi odzyskali jednośląd, zanim właściciel zgłosił jego kradzież.

„KTOKOLWIEK WIDZIAŁ, KTO-KOLWIEK SLYSZAŁ przed godziną spod Kauflandu odjechał mój rumak” - taką informację na Facebooku opublikował mieszkaniec Jarocina. Zamieścił zdjęcie roweru. „Teraz ma czarne błotniki i nie ma sakwy pod siodełkiem, a siodełko jest nowe i czarne prosto od Gwiazdora!!! Będę wdzięczny za każdy trop” - pisał użytkownik portalu społecznościowego. Do kradzieży doszło we wtorek około 19.30, a informacja o zdarzeniu w sieci znalazła się półtorej godziny później. Trafili na nią

policjanci i zaczęli szukać roweru. - *Podczas przeglądania zapisu z monitoringu miejskiego funkcjonariusze zauważyli na jednej z kamer mężczyznę prowadzącego rower identyczny jak ten skradziony. Ustalenie tożsamości owej osoby było już tylko kwestią minut. Śledczy, jako podejrzanego o kradzież, wytypowali 40-latkę z gminy Jarocin. Kilkanaście minut później zapukali do drzwi jego mieszkania. Zaspiany mężczyzna nie krył zdziwienia na ich widok* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powia-

towej Policji w Jarocinie.

40-latek przyznał, że skradł rower. Zabrał go, bo nie chciało mu się iść pieszo do domu. Rano miał zamiar rower sprzedać. Sprawca trafił do policyjnej izby zatrzymań.

Odzyskany przez funkcjonariuszy jednośląd jeszcze tego samego dnia wrócił do swojego właściciela, który nie zdążył nawet złożyć zawiadomienia.

Sprawca usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu za to kara do 5 lat pozbawienia wolności. (era)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)

63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY
OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

PROMOCJA -130 zł NA OKULARY PROGRESYWNE



Zamień
2 pary
okularów na
1 parę

SPRZEDAŻ
RATALNA

Zniżka rośnie
z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent
rabatu ile ma lat*

100 lat	100%
90 lat	90%
80 lat	80%
70 lat	70%
60 lat	60%
50 lat	50%
40 lat	40%
30 lat	30%
20 lat	20%
10 lat	10%

*Promocja nie łączy się

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

Zadłużą powiat w roku wyborczym

O ponad 14 milionów złotych więcej niż planowano wyda powiat w 2018 roku. Kiedy na początku grudnia przed uchwaleniem przez radnych nowego planu finansowego dla powiatu, pisaliśmy, że „na inwestycje, mimo że rok 2018 jest rokiem wyborczym, powiat zamierza przeznaczyć jedynie niecałe 7,5 miliona”, nie trzeba było długo czekać, żeby zarząd powiatu zwiększył plan wydatków na wyborcze zadania w poszczególnych gminach - i to trzykrotnie - do prawie 21 milionów złotych. Żeby sfinansować te wydatki, samorząd się zapożyczy.

Tak znacznym zwiększeniem środków zdiwionych było nawet część radnych powiatowych, którzy dowiedzieli się o zmianach tuż przed uchwaleniem nowego planu

finansowego. - *Z tego, co widzę to cały budżet został wywrócony* - mówił w grudniu podczas sesji budżetowej radny powiatowej opozycji Julian Zegar. - *Mieliśmy całkiem inne kwoty, a teraz w autopoprawkach mamy zwiększenia o miliony złotych. Do czego my dochodzimy. Z tego wynika, że na koniec 2018 roku będziemy mieli 30 milionów długu. Zastanówmy się - apelował radny Ziemi Jarocińskiej. I dodał: - Przez dziesięć miesięcy, kiedy wy rządzącie (nowa koalicja po odwołaniu starosty Bartosza Walczaka - przyp. red.) zrobiliście trzykrotnie większy dług. Do tej pory przez cztery kadencje powiat miał tylko 10 milionów długu. A teraz nagle 30 milionów przez niecały rok!* - oburzał się Julian Zegar.

Przyczyny zmian próbował tłu-

maczyć, przewodniczący komisji budżetu Sławomir Wąsiewski. - *Są one spowodowane między innymi tym, że do 15 listopada musieliśmy przesłać projekt budżetu do Regionalnej Izby Obrachunkowej, a wtedy nie były znane rozstrzygnięcia dotyczące inwestycji finansowanych przez wojewodę. Teraz już wiemy nieco więcej* - twierdził radny.

W budżecie powiatu na 2018 rok znalazły się inwestycje drogowe polegające na przebudowie czterech dróg: Golina - Zakrzew, Góra - Nosków, Kamień - Dobieszczynna - Sierszew - Parzew oraz Prusy - Magnuszewice - Kotlin. Dodatkowo wpisano budowę ścieżki rowerowej Jaraczewo - Gola oraz przebudowę mostu w Magnuszewicach.

ANNA KONIECZNA

BUDŻET POWIATU NA 2018 ROK

	przed zmianą	po zmianie
dochody	71.512.172,63 zł	74.590.169,71 zł
wydatki	73.890.847,63 zł	87.968.844,71 zł
deficyt		13.378.675 zł
zadłużenie powiatu na koniec 2017 roku		10.261.355,22 zł
prognozowane zadłużenie powiatu na koniec 2018 roku		35.265.402,00 zł

INWESTYCJE DROGOWE PLANOWANE DO WYKONANIA W 2018 ROKU

	przed zmianą	po zmianie
• W GMINIE JAROCIN przebudowa drogi Golina - Zakrzew	1.500.000 zł	5.700.000 zł
• W GMINIE JARACZEWO przebudowa drogi Góra - Nosków budowa ścieżki rowerowej Jaraczewo - Gola	1.500.000 zł	4.000.000 zł 514.000 zł
• W GMINIE KOTLIN przebudowa drogi Prusy - Magnuszewice - Kotlin	1.300.000 zł	1.300.000 zł
przebudowa mostu w Magnuszewicach	-	1.629.023 zł
• W GMINIE ŻERKÓW przebudowa drogi Kamień - Dobieszczynna - Sierszew - Parzew	1.500.000 zł	6.656.977 zł
• GMINY JAROCIN I ŻERKÓW budowa ścieżki rowerowej Jarocin - Wilkowyja - Żerków	1.151.233 zł	1.151.233 zł

▶ POWIAT

„Ponad 71 tysięcy mieszkańców bawiło się bezpiecznie”

Jarociński Szpitalny Oddział Ratunkowy podsumował sylwestrową noc i pierwszy dzień Nowego Roku. Z raportu wynika, że w tym czasie na SOR trafiło mniej osób szukających pomocy niż w noc sylwestrową 2016/2017.

W ciągu dwóch dni nasz oddział ratunkowy przyjął 38 pacjentów. 26 razy służby ratunkowe udzielały pomocy ofiarom urazów spowodowanych wypadkami w domu. Zaopatrzone także osobę, która została raniona w głowę przez petardę. Poza tym na SOR zgłosiły się 3 osoby z bólami w klatce piersiowej i niewydolnością krążenia oraz 2 z padaczką. Odnotowano 4 omdlenia, 2 osoby trafiły do szpitala z bólami brzu-

cha, a 1 z powodu upojenia alkoholowego.

Oprócz bezpośredniej pomocy na SOR-ze zespoły ratunkowe wyjeżdżały również w teren - karetka S - 8 razy, a karetka P - 7 razy. Interwencje najczęściej dotyczyły nagłych zachorowań.

- *Patrząc na raport ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego myśle, że tegoroczny sylwester możemy uznać za spokojnego. Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w tym, do naszego szpitala nie trafiła na szczęście żadna ofiara bójk. To oznacza, że ponad 71 tysięcy mieszkańców powiatu jarocińskiego bawiło się bezpiecznie* - informuje Leszek Mazurek, prezes szpitala.

(ann)

▶ JAROCIN

Oddzielnie zbudują dwie drogi dla Goliny

Pod koniec ubiegłego roku gmina Jarocin ogłosiła przetarg na budowę ulicy Wojska Polskiego w Golinie. Powiat też zamierza zainwestować w tej miejscowości i wpisał przebudowę drogi Golina - Zakrzew do budżetu na 2018 rok.

Budowa ulicy Wojska Polskiego była długo wyczekiwana przez mieszkańców. Droga ma nie tylko status osiedlowy. Kilkusetmetrowy odcinek łączy drogę powiatową - ul. Zakrzewska z krajową „piętnastką” - ul. Jarocińska.

Zapowiadana przez gminę inwestycja „wisiała” już na włosku. Stała się też przedmiotem politycznych komentarzy. „Zachodziła obawa, że tych środków nie uda się wygospodarować i nie będziemy mogli zrealizować oczekiwanego zadania, tym bardziej, że nie mamy żadnego wsparcia ze strony mieszkańców w Golinie radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego” - napisał w mediach społecznościowych burmistrz Jarocina Adam

Pawlicki. „Ich działania nie tylko nie pomagają, ale wręcz szkodzą gminie i powiatowi” - dodał.

Po przeanalizowaniu gminnych finansów sytuacja się jednak zmieniła. „Zwiększyliśmy budżet na to zadanie i wyznacziliśmy termin realizacji na koniec czerwca 2018 roku. Tym razem zadanie powinno zakończyć się realizacją” - zapowiedział Pawlicki. W związku z tym pod koniec ubiegłego roku gmina ogłosiła przetarg, który ma wyłonić wykonawcę budowy ulicy Wojska Polskiego w Golinie. Potencjalni oferenci mają czas do piątku - 12 stycznia na składanie propozycji cenowych.

Budowa obejmie odcinek o długości prawie 360 metrów, na którym zostanie położona nawierzchnia asfaltowa, wykonanie ciągu pieszo-rowerowego z kostki brukowej oraz oświetlenia ulicznego. Nowa ulica powinna być gotowa do 29 czerwca. W budżecie gmina zapisała na ten cel 1,2 miliona złotych.

W nowym roku ma zostać

wykonana też przebudowa drogi Golina - Zakrzew, którą planuje powiat. W budżecie zostało na ten cel zarezerwowanych 5,7 mln zł. Powiat, ze względu na niezbyt dobre stosunki z gminą Jarocin po odwołaniu ze stanowiska starosty (protégowanego burmistrza Jarocina - przyp. red.) Bartosza Walczaka, stara się o dofinansowanie inwestycji z innych źródeł. Tym sposobem otrzymał od wojewody wielkopolskiego dotację na wykonanie tego zadania w wysokości 3 mln zł. Choć Zbigniew Kuzdzał, etatowy członek zarządu powiatu odpowiedzialny za drogownictwo w powiecie, nie wyklucza rozmów z władzami gminy Jarocin, aby ta dołożyła się do przebudowy drogi, która łączy dwie duże miejscowości położone na jej terenie.

W ramach inwestycji planowane jest położenie nowej nawierzchni asfaltowej na drodze oraz budowa ciągu pieszo-rowerowego.

ANNA KONIECZNA

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

▶ JAROCIN

Wykonanie kładki nad dawną obwodnicą wstrzymane

Z dwóch milionów złotych, które miały być przeznaczone na wykonanie kładki dla pieszych i rowerzystów nad dawną obwodnicą, zostało w tegorocznym budżecie gminy Jarocin tylko 500 tys. zł.

Kładka była jednym ze sztandarowych pomysłów ugrupowania Ziemia Jarocińska i jej lidera Adama Pawlickiego w kampanii wyborczej trzy lata temu. Miała przebiegać nad byłą „jedenastką”, (ul. Poznańska - przyp. red.)

- z parkingu na tyłach kościoła św. Marcina w pobliże Skarbczyka - tak aby piesi mieli swobodne przejście między jedną a drugą częścią miasta.

Po otwarciu nowej obwodnicy Jarocina i znacznemu zmniejszeniu ruchu samochodowego na dawnej „jedenastce”, sens budowy przejścia nad drogą stanął pod znakiem zapytania. Jednak jeszcze w październiku ubiegłego roku burmistrz Pawlicki bronił swojego

projektu. - *Proszę tylko zauważyć, że owszem ruch na samej „jedenastce” po otwarciu obwodnicy jest mniejszy, ale na ulicy św. Ducha i al. Niepodległości zwiększył się. Wjazd do Jarocina został połączony z ruchem powiatówki i wojewódzkiej. Do tego dochodzi jeszcze zjazd z węzła Jarocin, który też odbywa się ulicą św. Ducha. I w tym właśnie miejscu będzie kładka* - wyjaśniał wódcarz gminy Jarocin.

Budowa przejścia nad drogą

była zaplanowana na 2017 rok. Została jednak przesunięta na 2018. W budżecie na ten cel początkowo zarezerwowano nieco ponad 2 miliony złotych. Jednak ostatecznie kwota została znacząco ograniczona - do 500 tysięcy złotych. Na posiedzeniu Rady Miejskiej Jarocina, na którym uchwalany był nowy budżet, burmistrz tak tłumaczył obcięcie środków na budowę kładki: - *Budujemy łącznik ulicy Wrocławskiej z węzłem Jarocin nowej obwodnicy,*

który odciąży najbardziej zatłoczone ulice w mieście, czyli św. Ducha i Niepodległości. Będziemy obserwować, jak ten nowy łącznik wpłynie również na komunikację na dawnej obwodnicy. Być może nie będzie ona tak duża, żeby wydawać dwa miliony złotych na kładkę, która by służyła bezpiecznemu przejściu przez tę drogę. Dlatego podjęliśmy decyzję o wstrzymaniu budowy - argumentował Adam Pawlicki.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN

Na budżet obywatelski nie starczyło pieniędzy



Z Jarocińskiego Budżetu Obywatelskiego w 2015 roku zamontowano poidelka z wodą dla uczniów jarocińskich szkół

LIDIA CZECHAK
radna Rady Miejskiej Jarocina



W nowej ustawie o samorządzie gminnym wyodrębnienie budżetu obywatelskiego będzie obowiązkiem i burmistrzowie czy wójtowie nie będą już decydowali, czy ten budżet będzie, czy nie. Jako klub PiS-u uważamy, że zaangażowanie mieszkańców powinno być coraz większe i te budżety muszą być tworzone w każdym samorządzie.

później wielokrotnie prezentowany w folderach promujących gminę Jarocin.

- Powód jest prozaiczny - tłumaczy burmistrz Adam Pawlicki. - Skala inwestycji zaplanowanych na 2018 rok jest tak potężna, że na budżet obywatelski nie starczyło pieniędzy. Jedną inwestycją, która będzie dotyczyła wszystkich mieszkańców, jest takim głównym powodem. Mówię tu o budowie łącznika ulicy Wrocławskiej z węzłem Jarocin nowej obwodnicy, którego koszt jest bardzo duży (prawie 40 mln zł - przyp. red.), ale niezbędny, bo to odciążą najbardziej zatłoczone ulice w mieście, czyli św. Ducha i Niepodległości - argumentuje wójt gminy.

Ludzie decydowali, jak wydać pieniądze i tak powinno pozostać

- Bardzo żałuję, że nie ma budżetu obywatelskiego. Muszę przyznać, że nie tylko ja jestem zawiedziony - mówi Leszek Błaszczak, przewodniczący osiedla nr 15 Polna w Jarocinie. - Zawsze były jakieś pomysły, żeby coś zrobić. W ubiegłym roku powstał z dużym udziałem wspólnot mieszkaniowych, które znajdują się na osiedlu Rzeczpospolitej, nowy plac zabaw. Zorganizowaliśmy też festyn dla mieszkańców - podkreśla. - Z tych pieniędzy można było zaspokoić te potrzeby mieszkańców, które przy dużych inwestycjach nie zawsze się dostrzega. Z budżetu obywatelskiego można było to zrobić. Przy tym zawsze było zaangażowanie i aktywność mieszkańców - dodaje przewodniczący osiedla. Jego zdaniem można było dyskutować nad sprawą regulaminu JBO i ewentualnie wprowadzić jakieś zmiany. - Być może

dla niektórych są to małe pieniądze, ale to ludzie decydowali, jak je wydać i tak powinno pozostać - zaznacza Leszek Błaszczak. Mieszkańcy osiedla Polna chcieli w tym roku wyremontować z budżetu obywatelskiego istniejący plac zabaw i zmodernizować boisko przy ulicach Zagonowej i Zagrodowej. - Drugą sprawą były dodatkowe miejsca parkingowe, których cały czas brakuje. Były takie rozmowy wśród sąsiadów, żeby wygospodarować dodatkowe miejsca postojowe. Być może jeszcze kilka drobniejszych rzeczy byłoby do zrobienia, ale wtedy głosowanie ludzi by pokazało, czego tak naprawdę chcą - mówi szef osiedla.

Stracili nie tylko osiedla, sołectwa też

Likwidacja budżetu obywatelskiego to nie jedyne ograniczenie udziału mieszkańców w decydowaniu o tym, na co wydawane są gminne pieniądze. W ubiegłym roku zapadła decyzja o znacznym ograniczeniu w 2018 roku funduszu dla sołectw w gminie Jarocin. Z puli pieniędzy przeznaczonych na ten cel nie została nawet jedna trzecia. Obcięto ją z 1 mln 745 tys. zł w roku 2017 do 570 tys. zł w 2018. I tak na przykład największe sołectwo, jakim są Witaszyce (prawie 4 tysiące mieszkańców - przyp. red.) dostało w ubiegłym roku prawie 260 tys. zł, a w 2018 otrzyma prawdopodobnie tylko nieco ponad 35 tys. zł (szacunkowe obliczenia na podstawie danych z końca czerwca 2017 r. - przyp. red.). W momencie podejmowania decyzji o obcięciu pieniędzy na fundusz sołectwa wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak tłumaczył: - Powodów tej korekty jest kilka. Jednym z nich są nieprawidłowości w wydawaniu pieniędzy.

ANNA KONIECZNA

Jarociński Budżet Obywatelski

- ▶ 2015 r. - kwota do podziału **1.000.000 zł** (pula 200.000 zł na realizację projektów o wartości do 50 tys. zł., pula 800.000 zł na realizację projektów o wartości pow. 50 tys. zł)
- ▶ 2016 r. - kwota do podziału - **760.807 zł**
- ▶ 2017 r. - kwota do podziału - **846.998,62 zł**
- ▶ 2018 r. - kwota do podziału - **0 zł**

- ▶ W 2017 r. do Jarocińskiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy złożyli **41 projektów**

- ▶ W Jarocinie jest **15 osiedli**

Mieszkańcy jarocińskich osiedli nie będą mogli składać projektów do budżetu obywatelskiego. W 2018 roku nie wyodrębniono puli pieniędzy na ten cel. Tym samym nie będą realizowane różne przedsię-

wzięcia, których pomysłodawcami byli mieszkańcy Jarocina. Przez trzy lata funkcjonowania budżetu obywatelskiego projekty do JBO składali ludzie w różnym wieku i z różnych środowisk. Powstały w ten sposób

między innymi nowe place zabaw, siłownie i boiska, organizowane były festyny, zabawy czy imprezy integracyjne. Z kolei w szkołach z JBO zamontowano „poidelka” z wodą dla uczniów. Innowacyjny projekt był

KOLTIN

Rolnicy płacą za podlewanie ogródków

▶ Rolnicy z gminy Kotlin płacą różne stawki za wodę pobieraną z gminnego wodociągu. Wszystko przez to, że władze chciały ukrócić podlewanie przydomowych ogródków. Wprowadziły opłatę za „wodę bezpowrotnie zużytą” i według tej stawki jest naliczana odpłatność za wodę wykorzystywaną do hodowli zwierząt.

Nie milkną echa podwyżki cen wody w gminie Kotlin, które obowiązuje od Nowego Roku. I wcale nie chodzi o wzrost opłaty, tylko o wprowadzenie trzeciej taryfy - za dostawę wody bezpowrotnie zużytej. Decydując się na tę opłatę, samorząd chciał ją obciążyć mieszkańców, którzy podlewiają ogródki. Woda do tego celu jest o 30 groszy droższa od tej wykorzystywanej w gospodarstwach domowych. Na wprowadzeniu nowej taryfy stracili rolnicy, którzy korzystają ją do hodowli zwierząt.

Na grudniowej sesji część radnych nie dostrzegła tego problemu, choć sugerowali to radni Marian Niewiada i Zbigniew Orpel. Przy 6 głosach wstrzymujących rada przyjęła uchwałę zaproponowaną przez wójta.

Kiedy informacja o podwyżce trafiła do opinii publicznej, części radnych oberwało się za podjętą decyzję. Sprawę poruszyła na ostatniej sesji radna Dominika Kwiecińska. - Widzę zasadność tej podwyżki, bo mamy wodę dobrej jakości. Nie ma już telefonów, że jest w kolorze herbaty. Mamy nowe obiekty, np. hydrofornia w Woli Książęcej, a to wiąże się z kosztami budowy

i utrzymania - mówiła radna z Twardowa. - Jest jedna rzecz, która budzi kontrowersje wśród rolników. Podjęliśmy uchwałę, którą dzielimy rolników. W tych wsiach, gdzie jest kanalizacja, są założone podliczniki, tam rolnicy będą płacili za wodę więcej, a w tych miejscowościach, gdzie nie ma kanalizacji, to woda jest po niższej cenie. (Rolnicy mają założone podliczniki i w opłacie za ścieki nie ma uwzględnionej wody wykorzystywanej do hodowli zwierząt i oprysków w gospodarstwach rolnych - przyp. red.). - To budzi taki niesmak wśród rolników, że zostali podzieleni - podkreślała. - Byłoby to optymalnym rozwiązaniem, gdyby cała gmina była skanalizowana i w każdym gospodarstwie rolnym założone podliczniki. Nie jesteśmy w stanie zmusić rolników do założenia podliczników, bo tam gdzie nie ma kanalizacji, to nie będą mieli żadnej korzyści, aby to zrobić, a nawet przeciwnie, że to co przepłynie przez ten podlicznik będzie liczone po wyższej cenie. Rolnicy mają taki argument, że podatki wszyscy płacą równo, a teraz wyprodukowanie kilograma żywności, tony zboża będzie generowało inne koszty - kontynuowała. Proponowała, aby



STAWKI OPŁAT ZA POBRANIE METRA SZĘŚCIENNEGO WODY

	2017 r.	2018 r.
gospodarstwa domowe	2,80 zł	2,94 zł
pozostali odbiorcy	3,83 zł	4,03 zł
opłata abonamentowa	1,08 zł	1,62 zł
woda bezpowrotnie zużyta		3,24 zł

powrócić do poprzedniej metody naliczania opłaty. Kiedy radna mówiła, wójt Paterczyk przeliczył szybko, że dla gospodarstwa 10-hektarowego, w którym jest prowadzona produkcja roślinna za wodę do oprysków trzeba

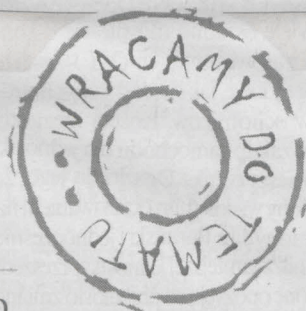
zapłacić 50 zł. - Tak panie wójt, jeżeli jest to gospodarstwo 6- i 8-hektarowe i nie ma hodowli zwierzęcej, to tam są niewielkie różnice, ale jeżeli jest gospodarstwo 30-40 hektarów - próbowała przekonywać. - To przy 20 hektarach

będzie 100 zł, a 30 - 150 zł. To proszę mi powiedzieć, czy skala 50 zł na ochronę plodów rolnych jest kwotą, która rozkłada budżet? - pytał Mirosław Paterczyk. Zaznaczył także, że w około 60 procentach gospodarstw rolnych są studnie. - Ci, którzy myślą rozsądnie, to posiadają własne studnie - przekonywał wójt. Ostatecznie przyznał, że przeanalizuje jeszcze raz sprawę.

Dyskusji przysłuchiwał się obecny na sali Walenty Kwaśniewski, radny powiatowy. - Trzeba założyć podliczniki na wodę domową - konsumpcyjną. Nie ma innego rozwiązania i wtedy będzie sprawiedliwie. Jeżeli będę chciał lać ogród, to zapłacę wyższą stawkę i szluznie. Jeżeli będę chciał robić oprysk - szluznie. Jeżeli będę miał 50 krów, to dobrze, że krowa pije uzdatnioną wodę, bo będzie zdrowsza. Jest to wydatek, który trzeba ponieść, tylko zastanawiam się, kto to ma za to zapłacić: gmina czy obywatel - radził były wójt Kotlinia.

To rozwiązanie raczej też nie usatysfakcjonuje rolników, bo - jak mówią - dla nich najkorzystniejsza jest odpłatność za wodę według taryfy dla gospodarstw domowych.

(era)



ŻERKÓW

Gmina się podzieliła. Mieszkańcy: „To dobrze, że coś się zmieniło” kontra „Zaczęła się walka o stołki”

Większość mieszkańców gminy Żerków nie chce oficjalnie komentować przewrotu w radzie miejskiej. Jedni się cieszą i czekają na dobre zmiany, inni twierdzą, że to tylko polityczne rozgrywki, a wcale nie będzie lepiej.

Na samorządowej scenie Żerkowa wiele się ostatnio wydarzyło. Radny koalicji Jan Barański znużony 6-letnim czekaniem na nowy samochód dla OSP w Dobieszczynie po raz kolejny nie tylko wyraził swoje niezadowolenie. Nie widząc odpowiednich zapisów w projekcie budżetu, przeszedł na stronę opozycji, wzmacniając poważnie jej szeregi - zyskała większość. Ta przewaga została szybko wykorzystana - poprzez złożenie nowych wniosków do projektu budżetu, a także doprowadzenie do odwołania dotychczasowej przewodniczącej rady, Barbary Urbańskiej. Na czele rady stanął Wojciech Raś z Chrzana. Miejsce wiceprzewodniczącego Grzegorza Andrászaka, który złożył w tej sytuacji rezygnację, zajął radny opozycyjny Bogdan Bożewicz. Co na to mieszkańcy gminy? Jak zapewnią radna i sołtyska Chrzana komentarzy ponoć nie słychać. W samym Żerko-

wie i w okolicznych wioskach mówi się o tym i opinie są różne. Oficjalnie jednak nikt nie chce na ten temat rozmawiać. - *Ja tam nie wiem, o co im chodzi* - mówi mieszkaniec jednej z podżerkowskich wiosek. - *Ja się nie wypowiem, bo potem jak pójdę do gminy, nic nie załatwię* - dodaje inny.

ZA PRZEWROTEM

- *Niech pani mojego nazwiska nie pisze. Ja się kiedyś wypowiedziałem i potem miałem problemy* - prosi jeden z mieszkańców gminy. Swoje zdanie na temat przewrotu ma. - *Porobiły się grupki. Pan Raś, który prowadzi tę grupę, dobrze ją prowadzi. Tych drugich prowadzi pan Stachowiak albo pan Szóstek, ale nie za bardzo mi się to podoba. Wielcy „biznesmeni” się porobili. Stachowiak pasze rozprowadza, Szóstek ma wielką stolarnię. (...) - mówi mężczyzna. - *A tamci są konkretni, chcą, żeby wszystko miało ręce i nogi, żeby było klarowne i jasne, na co idą pieniądze.**

O tym, że dobrze się stało, jest przekonana Ewa Kubacka, radna i sołtyska Chrzana, w którym mieszka obecny przewodniczący rady, Wojciech Raś. - *Będziemy wspólnie ciągnąć*

i uda się wreszcie coś zrobić. Na tę chwilę to żeśmy byli odpychani - mówi. Przyznaje jednak, że tutaj są różne opinie na temat tego, co się wydarzyło w żerkowskiej radzie. - *Tym bardziej, że jest wioska podzielona* - dodaje Ewa Kubacka.

Niektórzy uważają, że „przewrót był na czasie”. - *To dobrze, że coś się zmieniło, poruszyło, bo faktycznie tam się już źle działo. Każdy patrzył na swoje. Nie dbał o dobro wszystkich mieszkańców. Jeden drugiemu robił na złość* - mówi inny mieszkaniec. 40-letnia rozmówczyni sądzi, że teraz będzie lepiej. - *Oni (koalicja - przyp. red.) faktycznie działają tylko w swoim kierunku. Inne wioski były traktowane gorzej. Szkoda, że to dopiero teraz wyszło, przed wyborami. Chyba nie da się być neutralnym. Pani Basia chciała być neutralna. Chciała być dobra. I wyszło, jak wyszło* - komentuje kobieta. Nie podoba jej się natomiast metody, które ponoć są stosowane przez lokalnych działaczy. - *Mówi się o kupowaniu radnych, o tym, że ktoś się sprzedał, bo mu obiecali to czy tamto. Takie rzeczy w ogóle nie powinny mieć miejsca* - przekonuje.

I PRZECIWKO

- *Tego, co się dzieje, wolę nawet nie komentować. Uważam, że nic z tego dobrego dla gminy nie będzie* - mówi jeden z bacznych obserwatorów ostatnich zmian na politycznej scenie w Żerkowie. - *To wszystko to nagonka pana Kmiecica, całej ekipy z panem Pawlickim na czele. Za długo to wszystko obserwuję, żebym nie wiedział, co się dzieje, o co chodzi. Uważa, że Wojciech Raś wykonuje tylko czyjeś polecenia. - Pan Walczak (Bartosz Walczak - były starosta jarociński - przyp. red.) stracił swój stołek i pan Raś też (był asystentem starosty - przyp. red.). (...) Zaczęła się kampania wyborcza, walka o stołki. Oni teraz nie odpuszczają. Teraz będą się trzymać za ręce, za nogi, za uszy, za wszystko, żeby nikogo nie wpuścić. Na pewno mieszkańcom mocno namacili w głowach. (...)*

Pojawiają się poważne obawy co do przyszłości gminy. - *Nic dobrego się nie dzieje. Ta opozycja, która ma teraz większość, chce nie wiadomo czego. Nie może tego zrozumieć, że inne sprawy są ważniejsze niż to, czego oni chcą! Nic więcej mówić nie będę. Zobaczycie pani, że jak wszystko zrobią tak, jak chcą, w krótkim czasie gmina zostanie*

zadłużona na duże pieniądze - twierdzi jeden z mieszkańców. Starszy mężczyzna nie ukrywa, że to, co się wydarzyło, bardzo mu się nie podoba. - *Zachowują się jak dzieciaki w przedszkolu! Za dużo wojny, a za mało pracy. Powinni się jakoś dogadać i wspólnie pracować, a nie co kawałek zmieniać przewodniczącego i sobie wygadywać wszystkie rzeczy!* - mówi. Angażująca się w działalność społeczną mieszkanka podziela jego zdanie. - *Zamiast rządzić porządnie i coś radzić, żeby coś było robione, to oni tak. Który to już jest przewrót? Ile czasu zajmuje takie klócenie się? Mnie to denerwuje, bo to jest pogoń za pieniędzmi, a nie za dobrym rządzeniem. Raś już raz był przewodniczącym. Teraz znowu jest. I ciągle te klótnie... - ubolewa kobieta. Młody mężczyzna ocenia, że to, co się wydarzyło w żerkowskiej radzie „to dziecinada”. - *Bawią się w politykę w tak małej gminie. Nie dzieje się nic dobrego* - stwierdza. - *Jest jeden chaos. (...) Złość i zawiść. (...) Wiadomo, że jak dali pieniądze na samochód dla Dobieszczyny, to odjęli od czegoś innego. Podobno od drogi z Dobieszczyny do Parzewa.**

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ŻERKÓW

1 mln 540 tys. zł - na taką kwotę oszacowali żerkowscy strażacy ochotnicy niezbędne zakupy dla 8 jednostek OSP działających na terenie gminy. Jest wśród nich samochód dla OSP Dobieszczyna.

Wiele ostatnio mówiło się o konflikcie zarówno na linii OSP - władze samorządowe, jak i wśród samych strażaków ochotników. Kością niezgody stał się zakup samochodu dla jednostki w Dobieszczynie. Doszło do tego, że rozżalony wieloletnim oczekiwaniem na auto radny Jan Barański i jednocześnie ochotnik z tamtejszej jednostki przeszedł na stronę opozycji, co przyniosło zmianę układu sił w żerkowskiej radzie miejskiej. Na jednej z komisji osłabiona już koalicja zawioskowała o to, by w kolejnych obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich jednostek straży ochotniczych.

- *Bardzo się cieszę, że zostaliśmy zaproszeni (...). Po prawie trzyletniej przerwie. Myślę, że tych rozmów tutaj było troszeczkę za mało* - stwierdził na spotkaniu Adrian Augustyniak, prezes zarządu gminnego OSP (na zdjęciu w środku). Ponieważ posiedzenie dotyczyło budżetu gminy na 2018 rok, prezes zaangażował o rozsądek w wydawaniu publicznych pieniędzy. Nawiązał też do rozmów z władzami

Strażacy sami zaplanowali wydatki i nie pominęli żadnej jednostki



Fot. Anna Kopras-FiJołek

samorządowymi gminy, które odbyły się w grudniu w Szczonowie. - *Tam żeśmy wspólnie wypracowali kompromis, który zadowolili każdą jednostkę. Żadna nie*

została pominięta - zapewnił. Ochotnicy przedstawili wszystkie potrzeby poszczególnych OSP dotyczące zakupu sprzętu, wyposażenia i umundurowania

specjalnego. Wyliczono, że kosztowałyby one w sumie 1 mln 540 tys. zł - *Ja sobie zdaję sprawę, że to jest projekt marzeń, nierealny w całości do wykonania. Myślmy*

o tej świadomości mieli - przyznał Augustyniak. Projekt ten został przekazany burmistrzowi i ówczesnej przewodniczącej rady. - *W jakim celu? Ostatnio głośno się mówiło o niesprawiedliwym podziale, niesprawiedliwych zakupach. Chcieliśmy w tym roku sprawdzić, jak państwo sobie z tym problemem poradzą. Jest to problem bardzo trudny. I jak widać państwa to naprawdę przerosło* - podsumował prezes. Strażacy sami zrezygnowali z większości zakupów, by urealnić wspólne rozwiązanie. Po rozmowach przygotowano nową listę potrzeb (publikujemy ją poniżej).

Prezes zarządu gminnego OSP odniósł się także do krążących po gminie pogłosek oraz informacji zamieszczanych w mediach. - *Żadnego konfliktu w zarządzie nie było, żadnego konfliktu między jednostkami nie było. Były po prostu małe rozbieżności we współpracy między nami, między zarządem gminnym a władzami samorządowymi, ale wszelkie sporne sprawy zostały rozwiązane w sposób pozytywny, żeby zacieśnić współpracę i jeszcze bardziej owocnie realizować zadania z zakresu ochrony przeciwpożarowej* - zapewnił Adrian Augustyniak. Po czasowym zawieszeniu pełnionych funkcji zarząd gminny OSP wznowił działalność. (akf)

OSP BIEŻDZIADÓW

- ▶ 8 par butów koszarowych
- ▶ 4 kompletne ubrania specjalne (hełm, kominiarka, rękawice, obuwie specjalne, ubranie specjalne)
- ▶ piłarka do drewna

OSP CHRZAN

- ▶ 2 węże W110
- ▶ 2 kombinezony na owady błonkoskrzydłe
- ▶ narzędzie wielofunkcyjne Hooligan

OSP KOMORZE

- ▶ 6 ubrań specjalnych
- ▶ 4 węże W75

OSP DOBIESZCZYNA

- ▶ 2 podpory do stabilizacji pojazdów podczas zdarzeń drogowych
- ▶ zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego

OSP LUDWINÓW

- ▶ 4 ubrania koszarowe
- ▶ 2 podpory do stabilizacji pojazdów

OSP SZCZONÓW

- ▶ torba medyczna PSP R1
- ▶ piła do stali i betonu
- ▶ lina holownicza

OSP ŻERKÓW

- ▶ 2 palki świetlne
- ▶ 2 prądownice typu TURBO
- ▶ parawan
- ▶ piła do cięcia szyb
- ▶ torba PSP R1 (bez wyposażenia)

OSP ŻERNIKI

- ▶ 2 kombinezony do pracy w wodzie
- ▶ 4 węże W52

Przygotowanie dokumentacji technicznej dla rozbudowy remiz:
▶ OSP Komorze, OSP Ludwinów i OSP Żerniki

ADRIAN AUGUSTYNIAK prezes zarządu gminnego OSP

Z pewnością będziemy starać się o środki zewnętrzne na realizację zakupów sprzętu i wyposażenia oraz umundurowania specjalnego. Ponadto, jeśli będzie kontynuowany w roku 2018 wspólny projekt ZOW ZOSP RP w Poznaniu i samorządu województwa wielkopolskiego dotyczący zakupu zestawów ochron osobistych chroniących strażaków biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych, to rozważymy zakup kompletnej ubrań także dla pozostałych jednostek.



Co z samochodem dla OSP Dobieszczyna?

920 tys. zł - tyle ma kosztować auto
410 tys. zł - tyle zaplanowano w budżecie
510 tys. zł - tyle wpisano jako rezerwa celowa, jeśli nie uda się pozyskać środków zewnętrznych, rada ma zdecydować, co dalej



Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osób na poniższe stanowiska:

MONTER POMOCNIK MONTERA

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie,
- możliwość zdobycia doświadczenia.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres: **Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin** lub e-mail: **biuro@hydro-marko.pl** (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska). Upewniamy się, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.



Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osób na poniższe stanowiska:

SPAWACZ POMOCNIK SPAWACZA (możliwość zdobycia kwalifikacji na koszt pracodawcy) OPERATOR CNC TECHNOLOG/KONSTRUKTOR

OFERUJEMY:

- praca stacjonarna w nowo powstałej hali produkcyjnej,
- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie,
- możliwość zdobycia doświadczenia.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres: **Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin** lub e-mail: **biuro@hydro-marko.pl** (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska). Upewniamy się, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.



Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

Specjalista ds. przygotowania i nadzoru inwestycji

OPIS STANOWISKA

- praca biurowa polegająca na wsparciu procesu przygotowania i realizacji zadań inwestycyjnych,
- analiza dokumentacji projektowej,
- kontrola kosztów budowy oraz harmonogramów realizacji inwestycji,
- współpraca z kierownikami budów.

WYMAGANIA

- wykształcenie techniczne (inżynieria środowiska, budownictwo lub pokrewne),
- umiejętność czytania projektów budowlanych,
- podstawowa znajomość branży wodno-kanalizacyjnej,
- dyspozycyjność i zaangażowanie,
- prawo jazdy kategorii B.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres: **Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin** lub e-mail: **biuro@hydro-marko.pl** (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska). Upewniamy się, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Firma Robert Kowalski, Karol Kowalski
STOLARSTWO S.J. z siedzibą w Szymanowie

zatrudni pracownika

administracyjno-biurowego

Wymagania:

- biegła znajomość języka niemieckiego
- komunikatywność
- obsługa komputera
- mile widziana znajomość języka angielskiego oraz obsługa programów technicznych

Zainteresowane osoby prosimy o składanie CV na adres: **violetta@kowalscy.pl** lub osobiście w biurze firmy: **Szymanowo 65A, 63-900 Rawicz. Tel. 065/546 17 05**



Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji, w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu wysokiej klasy obrabiarek poszukuje kandydatów na stanowiska:

TECHNOLOG PROGRAMISTA / TECHNOLOG KONSTRUKTOR

INŻYNIER NARZĘDZIOWY

REFERENT TECHNICZNY

OPERATOR OBRABIAREK CNC/ TOKARZ CNC

ELEKTRONIK- AUTOMATYK

KONTROLER JAKOŚCI

SPAWACZ

MALARZ LAKIERNIK / POMOC MALARSKA

Preferujemy wykształcenie kierunkowe w danym zawodzie oraz doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

KANDYDATOM OFERUJEMY:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przestania CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki: **63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14** lub e-mail: **rekrutacja@jafo.com.pl** Nadesłanych dokumentów nie zwracamy. Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

FIRMA BRANŻY HANDLOWO-USŁUGOWEJ

poszukuje

pracownika do działu finansowo-księgowego

Zakres obowiązków to m.in.:

- obsługa programów magazynowych (fakturowanie sprzedaży i zakupów)
- rozliczanie należności i zobowiązań
- dokumentacja kadrowa-pracownicza

Praca na terenie Jarocina na podstawie umowy o pracę. Czas pracy oraz godziny do ustalenia.

CV prosimy kierować na adres mailowy
acw.jarocin@wp.pl

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane CV.

Opracy24

OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu
Pracy w Jarocinie zgłoszone
w okresie od 2 do 8 stycznia

- Sekretarka w kancelarii prawnej
- Kancelaria Adwokacka Janusz Roszewski Jarocin
- Przedstawiciel handlowy
- Biolchim Polska Sp. z o.o. Warszawa (miejsce wykonywania pracy teren województwa wielkopolskiego)
- Sprzedawca
- PPHU „Tasty” Damian Serek Racenów (miejsce wykonywania pracy Kotlin)
- Przedstawiciel handlowy, samodzielny konsultant ds. umawiania spotkań B2B
- IQ Energetyka Dariusz Mikrut Gdynia (miejsce wykonywania pracy teren powiatu jarocińskiego)
- Specjalista do spraw sprzedaży i marketingu, specjalista do spraw sprzedaży i marketingu/exportu, pracownik biurowy do spraw obsługi klientów
- Nowim Mariusz Nowicki Jarocin
- Księgowy
- T & J Tyrakowski Jachnik Spółka Jawna Kotlin

STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 22 DO 28 GRUDNIA / 29 GRUDNIA DO 4 STYCZNIA

1.241 / 1.289

liczba bezrobotnych

34 / 85

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

4 / 33

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

1 / 10

w tym podjęli pracę

Agencja Banku
w Nowym Mieście nad Wartą
zatrudni osobę na stanowisko

DORADCA KLIENTA

OCZEKIWANIA:

- Wykształcenie min. średnie
- Odpowiedzialność, samodzielność
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Aplikacje proszę przysyłać
na adres:
agencja.bankowa1@onet.pl

AGENCJA OCHRONY

**PRZYJMIE
DO PRACY
OSOBY
Z ORZECZENIEM
O NIEPEŁNO-
SPRAWNOŚCI**

Nr tel. **62 747 19 29**
kontakt od 8.00 do 18.00

ATS Logistics Sp. z o.o.
wchodząca w skład
Adamkiewicz Group
firmy z 30-letnim
doświadczeniem w transporcie
i spedycji międzynarodowej,
będącej liderem w regionie,
w związku z rozwojem swoich
struktur



**poszukuje
kandydata
na stanowisko:**

**DYSPOZYTOR
MIĘDZYNARODOWY**

biuro@trans-adamkiewicz.pl

Szczegóły:
www.trans-adamkiewicz.pl
zakładka praca

Firma ETOS Czesław Szymendera, lider w branży dodatków paszowych dla zwierząt, z siedzibą w Poznaniu, w związku z dynamicznym rozwojem firmy, poszukuje pracownika na stanowisko:

Pracownik produkcji i magazynu

Miejsce pracy: **Golina, k. Jarocina**

ZADANIA

- realizacja procesu produkcyjnego
- załadunek i rozładunek surowców i produktów gotowych
- uczestniczenie w procesie produkcji
- uzupełnianie dokumentacji produkcyjnej
- konfekcja produktów w procesie produkcji i pakowania
- utrzymywanie we właściwym stanie technicznym i sanitarnym powierzonych środków

WYMAGANIA

- wykształcenie: minimum średnie
- uprawnienia do obsługi wózka widłowego - konieczne
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- doświadczenie produkcyjne mile widziane
- obsługa komputera, programy produkcyjne i magazynowe
- mile widziana znajomość języków obcych
- uczciwość
- samodzielność
- odpowiedzialność
- dyspozycyjność
- komunikatywność

OFERUJEMY

- satysfakcjonującą i pełną wyzwań pracę
- zatrudnienie w pełnym wymiarze na Umowę o Pracę
- miłą atmosferę pracy w zgranym zespole
- pracę w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym i magazynie
- możliwość samodoskonalenia się i pogłębiania swoich zainteresowań

KONTAKT

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem i listem motywacyjnym w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres: rekrutacja@etos.net.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami, a przesłanych dokumentów nie zwracamy.

ZATRUDNIMY:

KIEROWNIKA BUDOWY

z uprawnieniami budowlanymi w specjalności instalacyjnej bez ograniczeń
/praca na terenie całego kraju/

INŻYNIERA BUDOWY/ASYSTENTA

KIEROWNIKA BUDOWY

/praca na terenie całego kraju/

PRACOWNIK FIZYCZNY

/praca na terenie całego kraju/

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres
praca.romgos@gmail.com

FIRMA DOMMAR

branża instalacyjno-grzewcza
zatrudni pracownika na stanowisko

MAGAZYNIER- KIEROWCA

Aplikacje prosimy składać osobiście
w godzinach 10.00 - 16.00 w siedzibie
Firmy Dommar **ul. Św. Ducha 49**
63-200 Jarocin lub e-mail na adres:
piotrduda@dommar.pl



FIRMA DOMMAR

branża instalacyjno-grzewcza
zatrudni pracownika na stanowisko

HANDLOWIEC STACJONARNY

Aplikacje prosimy składać osobiście
w godzinach 10.00 - 16.00 w siedzibie
Firmy Dommar **ul. Św. Ducha 49**
63-200 Jarocin lub e-mail na adres:
piotrduda@dommar.pl



Szwalnia tapicerki meblowej

ZATRUDNI

SZWACZKĘ NA OVERLOCK

Zapewniamy umowę o pracę i atrakcyjne zarobki

Tel. 669 368 300

Powiat Gostyński ogłasza konkurs
na stanowisko

dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu

Więcej na stronie internetowej powiatu:
www.bip.powiat.gostyn.pl lub www.powiat.gostyn.pl

RBB

Firma RBB-STAL S.A.
poszukuje pracownika na stanowisko:

MAGAZYNIER

Oczekiwania:

- wykształcenie średnie
- mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wilk. 1b, 63-200 Jarocin
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl
tel. (62) 763 61 44

RBB

Firma STEEL RBB Sp. z o.o. Sp.k.
poszukuje pracowników na stanowisko:

OPERATOR MASZYN CNC

Oczekiwania:

- doświadczenie zawodowe oraz dyspozycyjność
- mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych

CV oraz list motywacyjny prosimy przysyłać na adres:
groszak@rbb-stal.com.pl lub dostarczać na adres:
ul. Wojska Polskiego 83, 63-200 Jarocin
tel. (62) 763 64 53

FUH BIREX zatrudni:

KIEROWCÓW

kat. C + E

Kontakt: 601 566 947

FUH BIREX zatrudni:

POMOCNIKÓW OPERATORA

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW
Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Kontakt: 607 321 155

DARIUSZ STRUGAŁA
- BURMISTRZ JARACZEWA**Dochody**

160 816,13 zł wynagrodzenie ze stosunku pracy
3 334,18 zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście
2 085,16 zł z tytułu innej działalności
2 057,14 zł z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego

Oszczędności

257 602 zł, 2 100 euro, Zasoby pieniężne: 74 152 zł wartość polis ubezpieczeniowych, 4 328,54 zł subfundusz PKO stabilnego wzrostu, 22 512,36 zł lokata inwestycyjna PKO/WPI, Akcje w spółkach handlowych: 25 GPW (PL), 26 ENG (PL)

Nieruchomości

dom o pow. 167 m² o wartości 350 000 zł - współność budynek gospodarczo-garażowy w budowie o wartości 25 000 zł - współność, działki rolne o pow. 2,5239 ha o wartości 45 000 zł, inne nieruchomości: pow. 529 m² o wartości 14 000 zł - współwłasność

Samochody i pojazdy

Opel Insignia kombi 2,0 TDI, 2009 r.

RYSZARD JÓZEFIAK**Dochody**

70 041,60 zł z tytułu zatrudnienia w Zespole Szkół w Jaraczewie na stanowisku nauczyciela, 4 928,38 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

5 500 zł lokata BZ WBK, 2 500 zł lokata PKO BP

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 54 m² o wartości 100 000 zł - współwłaściciel

MAREK NAWROCKI**Dochody**

21 307,45 zł z tytułu zatrudnienia, 3 644,36 zł z tytułu umowy zlecenia, 10 823,04 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, w tym funkcja sołtysa Jaraczewa

Kredyty

15 600 zł kredyt konsumpcyjny w Eurobank, 121 000 zł kredyt hipoteczny w Santander Consumer Bank

ILONA SMOLAREK**Dochody**

47 786,44 zł z tytułu umowy o pracę, 5 564,38 zł dieta radnej Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, 827,42 zł działalność wykonywana osobiście

Oszczędności

2 443,10 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 56,1 m² o wartości 80 000 zł - współwłasność, garaż o wartości 6 000 zł - współwłasność

Samochody i pojazdy

Peugeot 3008, 2009 r., o wartości 26 000 zł

JOANNA KOŹLIK**Dochody**

24 831,73 zł z tytułu umowy o pracę, 5 246,34 zł dieta radnej Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

741,29 zł

Nieruchomości

dom o pow. 90 m² o wartości 150 000 zł - własność, inne nieruchomości: budynki gospodarcze oraz działka pod budynkiem mieszkalnym o pow. 5 tys. m² o wartości 50 000 zł - własność

Samochody i pojazdy

citroen C5, 2.0 HDI, 2008 r. o wartości 18 000 zł

Kredyty

52 368,85 zł kredyt hipoteczny w Banku Spółdzielczym w Jarocinie (oddział w Jaraczewie)

▶ OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE - JARACZEWO

Burmistrz ma tyle oszczędności, co wszyscy radni

Sporo ponad 500 tys. zł oszczędności wykazali radni z Jaraczewa w 2016 roku. Połowę tej kwoty stanowią zasoby pieniężne wójarza gminy Dariusza Strugały. Sumę porównywalną, chociaż o 100 tys. zł mniejszą stanowią pożyczki i kredyty, które spłacają samorządowcy. Co komu jeszcze przybyło? Kto się wzbogacił, a kto stracił? Sprawdzamy.

JOANNA PERA

PRZEMYSŁAW GUŹDZIOL**Dochody**

4 277,80 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, 370 zł zasiłek chorobowy z KRUS, 20 000 zł z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego

Oszczędności

20 000 zł

Nieruchomości

dom o pow. 110 m² o wartości 165 000 zł - współwłasność, gospodarstwo rolne o pow. 3,40 ha o wartości 400 000 zł

Samochody i pojazdy

Seat Cordoba 1.9 TDI, 2003 r., Mazda 3, 1.6, 2005 r., Ursus C-360, 1982 r.

Kredyty

2 500 zł kredyt obrotowy „Rolnik”, 16 809 zł kredyt obrotowy „Rolnik”, 15 000 zł kredyt obrotowy „Rolnik”, 5 428,50 zł limit kredytowy na koncie

RENATA ROSZAK-OSTOJSKA**Dochody**

4 198,40 zł z tytułu zatrudnienia, ¼ etatu, 4 928,38 zł dieta radnej Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

1 662,30 zł debet

Nieruchomości

dom o pow. 160 m² o wartości 150 000 zł - współwłasność małżeńska, działka pod budynkiem 1 000 m² o wartości 30 000 zł - współwłasność małżeńska

EDMUND KOWALCZYK**Dochody**

13 215,12 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 4 811,34 zł z tytułu umowy o pracę, 478,96 zł z tytułu umowy zlecenia, 4 610,42 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, 1 836 zł z tytułu świadczenia pielęgnacyjnego, 790 zł szkolenie BS Jarocin, 97,50 zł ze Związku Spółek Wodnych

SŁAWOMIR GRUCHAŁA**Dochody**

67 937,95 zł z tytułu umowy o pracę, 2 800 zł z tytułu umowy zlecenia, 6 717,01 zł dieta radnego Rady Miejskiej w Jaraczewie, 500 zł inne źródła

Oszczędności

124 500 zł

Nieruchomości

pow. 0,85 ha o wartości 25 000 zł - własność

Samochody i pojazdy

Ford Focus, 2006 r.

ZBIGNIEW NOWAK**Dochody**

28 484,94 zł z tytułu zatrudnienia, 10 586,50 zł z tytułu renty rodzinnej, 84,00 zł inkaso, 9 227,26 zł dieta sołtysa i radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, 2 500 zł z tytułu dzierżawy gospodarstwa rolnego

Oszczędności

25 046,28 zł

Nieruchomości

dom o pow. 200 m² o wartości 200 000 zł - własność, gospodarstwo rolne o powierzchni 3,1241 ha o wartości 90 000 zł

TADEUSZ PERA**Dochody**

4 133,38 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

3 000 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 52,8 m² o wartości 50 000 zł - własność, inne nieruchomości: pow. 5 arów o wartości 2 500 zł

TOMASZ TWARDOWSKI**Dochody**

61 247,54 zł z tytułu zatrudnienia, 4 968,19 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

1 696,99 zł

Nieruchomości

dom o pow. 140 m² na działce o pow. 470 m² o łącznej wartości 150 000 zł - współwłasność

Kredyty

146 250 zł kredyt hipoteczny na zakup i remont domu (180 000 zł na okres 20 lat)

STEFAN PAWLAK**Dochody**

2 811,75 zł z tytułu zasiadania w zarządzie Spółki Wodnej w Jarocinie, 14 367,82 zł z tytułu świadczenia emerytalnego, 5 564,30 dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

27 061,31 zł

Samochody i pojazdy

Mercedes 160A, 2003 r.

MARIAN GRZEŚKOWIAK**Dochody**

13 004,84 zł z tytułu świadczenia rentowego z KRUS, 4 451,44 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

553,80 zł

Kredyty

10 702,14 zł pożyczka konsumencka w SKOK Września (termin spłaty do 2021 r.)

ROMAN SKRZYPCZAK**Dochody**

15 892,20 zł z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie, 25 524,94 zł z tytułu renty strukturalnej, 790 zł udział w szkoleniu, 500 zł udział w Banku Spółdzielczym w Jarocinie

Oszczędności

130,32 zł rachunek w BS Jarocin, 2 515,69 zł konto osobiste, 100 euro

ROMAN MATUSZAK**Dochody**

21 497,44 zł z tytułu umowy o pracę, 10 333,80 zł dieta radnego Rady Miasta i Gminy w Jaraczewie

Oszczędności

43 509,24 zł

Nieruchomości

mieszkanie o pow. 58,6 m² o wartości około 100 000 zł - współwłaściciel, mieszkanie o pow. 58,5 m² o wartości około 100 000 zł - współwłaściciel, budynek gospodarczy 2 szt. o łącznej wartości 8 000 zł - współwłaściciel, działka ogrodowa 2 szt. o łącznej wartości 10 000 zł - współwłaściciel

Samochody i pojazdy

Fiat Grande Punto, 2009 r.

Kredyty

55 993,27 zł kredyt hipoteczny na zakup mieszkania

736.664,97 złZAROBILI W 2016 ROKU RADNI Z JARACZEWA
WRAZ Z BURMISTRZEM DARIUSZEM STRUGAŁĄ**515.462,32 zł**OSZCZĘDNOŚCI MIELI JARACZEWCY SAMORZĄDOWCY W 2016 ROKU,
POŁOWĘ TEJ KWOTY STANOWIĄ OSZCZĘDNOŚCI BURMISTRZA DARIUSZA STRUGAŁY**430.949,62 zł**

KREDYTÓW I POŻYCZEK SPŁACALI W 2016 ROKU RADNI Z JARACZEWA



▶ POWIAT

Autokarem na Polagrę

Wyjazd autokarowy dla rolników na Międzynarodowe Targi Rolnicze Polagra-Premiery w Poznaniu organizuje Biuro Powiatowe Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie. Zaplanowano go na piątek - 19 stycznia.

Zapisy przyjmowane są do piątku 12 stycznia pod numerem telefonu (62) 747-66-66 od poniedziałku do wtorku w godz. 7.30 - 15.30, w piątek w godz. 7.30 - 11.30 lub sms-em pod numerem 723-956-253. Koszt wyjazdu to 15 zł od osoby (płatne przy zapisie).

Oprac. (ann)

KOTLIN

Radni pamiętali o chorym chłopcu

Pieniądze na leki i życzenia świąteczno-noworoczne przekazali kotlińscy radni mamie Konrada Ryża, który oczekuje na przeszczep serca.

Od trzech lat kotlińscy radni w okresie świąt starają się obdarowywać kogoś potrzebującego. Najpierw prezenty otrzymały dzieci z Domu Dziecka w Górze, potem w Dobieszczynie. Teraz postanowili zrobić niespodziankę Konradowi Ryżowi z Kotliny. 14-latek oczekuje od ponad półtora roku na przeszczep serca.

Radni zebrali pieniądze, wpłacili je na konto apteki, w której rodzice chłopca będą mogli wybierać sobie leki i opatrunki. - Radni, sołtysi, wszyscy co chcieli, przekazali pieniądze. Co roku staramy się kogoś obdarować i myślę, że ta tradycja będzie kontynuowana - mówi radny Tomasz Graczyk, inicjator akcji. - Byłam zaskoczona. Zawsze jak były jakieś zbiórki, to wiedziałam albo było zapytanie, czy mogą zbierać, a tutaj zostałam zaskoczona na koniec roku. Dla nas to duży zastrzyk gotówki - cieszy się Agnieszka Ryż, mama chłopca.

(era)

KOTLIN

Pieniądze z radiowozu na ogrzewanie dla szkoły

▶ Gmina Kotlin nie przekaze pieniędzy policji na zakup radiowozu. Zaplanowane przez wójta środki radni ostatecznie przeznaczyci na montaż centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej w Magnuszewicach.

Policja wnioskowała do gminy Kotlin o 35 tys. zł. Samorząd miał się dołożyć do sfinansowania zakupu radiowozu. Wójt Mirosław Paterczyk wpisał pieniądze w projekcie budżetu. Już w czasie jego analizy radni zaczęli się zastanawiać, czy tej kwoty nie wydać na jakieś gminne zadanie.

Na sesji budżetowej Zbigniew Orpel złożył oficjalny wniosek, aby samorząd wykreślił z planu finansowego środki dla policji i przeznaczył je na montaż centralnego ogrzewania w szkole podstawowej w Magnuszewicach, w której są jeszcze pięć kaflowe.

Nowe ogrzewanie miałyby być zamontowane w tzw. małym budynku, gdzie ma powstać przedszkole. Czy kwota 35 tys.

zł jest wystarczająca?

- Nie wiem, czy te pieniądze wystarczą, to jest tylko zmiana zadania, a pieniądze zostają te same. Zanim cokolwiek zaczniemy robić, trzeba będzie sporządzić ekspertyzę kosztów czyli znaleźć projektanta, który przeanalizuje konstrukcję budynku, możliwość postawienia w odpowiednim miejscu urządzenia



grzewczego, rozprawdzenia całej infrastruktury c.o. po budynku - wyjaśnia Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny.

Szef gminy nie potrafi odpowiedzieć, kiedy przedszkole mogłoby zacząć funkcjonować w Magnuszewicach.

- Liczba uczniów ciągle spada, a w konsekwencji powinno tam powstać przedszkole. Myślę, że to w takim czy innym czasie nastąpi, a może to zadanie z przeniesieniem tych środków będzie pierwszym elementem, który zaskutkuje kolejnymi działaniami - ocenia wójt Kotliny.

(era)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwon...

(62) 749 86 49



Uczniowie co drugi miesiąc wstają wcześniej

W redakcji „Gazety” interweniowali rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej. - Zmienili godziny odjazdu autobusu szkolnego. Teraz dzieci z Twardowa jadą już przed 7.00, a do świąt jeździły około 40 minut później. Te małe dzieci muszą wstawać już o godzinie 6.00, a potem jeszcze czekają na lekcje, które rozpoczynają się o godzinie 8.00. Dla dzieci, które przebywają tyle czasu poza domem, to te 30 minut ma znaczenie. Niektórzy rodzice dowożą je we własnym zakresie - mówiła matka ucznia.

Wójt Kotliny tłumaczy, że nie da się tak

zorganizować dojazdów, aby wszyscy byli zadowoleni. Przyznaje, że zmieniono godziny odjazdów autobusów. Od Nowego Roku w pierwszej kolejności dzieci są dowożone do szkoły w Woli Książęcej, a potem do Sławoszewa. Dlatego też uczniowie z Twardowa wyjeżdżają o 6.50, a do tej pory autobus mieli o 7.25.

Mirosław Paterczyk podkreśla, że na wniosek rodziców dowozy będą realizowane naprzemiennie. W miesiącach nieparzystych wcześniej będą musiały wstawać dzieci uczące się w Woli Książęcej, a w parzystych

dojeżdżające do szkoły w Sławoszewie. - Już kiedyś wspominałem, że w wielu przypadkach „dokładamy” kilometrów na korzyść naszych dzieci. Gdyby trzeba było zrobić punkty zbiorcze i zachować wymagane przepisami odległości, to nie byłoby tylu przystanków. Półtora roku temu był podobny problem w Kurciewie, gdzie dzieci wsiadały wcześniej w porównaniu z tymi z Racenowa, ale tam tak wyglądała sytuacja, że najpierw trzeba było zwieźć dzieci do szkoły w Sławoszewie, a potem dopiero do gimnazjum w Woli Książęcej - wyjaśnia wójt Kotliny.

(era)

▶ ZAŁATWISZ SPRAWĘ BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

E-meldunek działa już online

Osoby, które liczyły na zniesienie obowiązku meldunkowego nie doczekały się tego w tym roku, ale otrzymały za to ułatwienie w jego realizacji. Od 1 stycznia 2018 roku zameldowanie na pobyt stały lub czasowy jest możliwe także przez internet, a wszystko to dzięki najnowszej platformie e-meldunek - usłudze uruchomionej przez Ministerstwo Cyfryzacji współpracujące z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Pierwszym krokiem do skorzystania z tej usługi jest wizyta na stronie internetowej www.obywatel.gov.pl, gdzie należy wybrać interesującą nas usługę (meldunek) oraz potwierdzić swoją tożsamość przy użyciu Profilu Zaufanego (eGO). Ważnym elementem jest także przygotowanie odpowiednich dokumentów do złożenia wniosku. W zależności od rodzaju meldunku, jaki wybraliśmy, będziemy potrzebowali m.in. skan dokumentów potwierdzających tytuł prawny do lokalu czy też skan pełnomocnictwa. Samo skorzystanie z internetowej usługi jest bezpłatne, tak samo jak zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały, który urząd nam wystawi bez koniecz-

ności wnioskowania. Wyjątkiem natomiast jest zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt czasowy, za który będzie trzeba zapłacić 17 złotych. Po skorzystaniu z nowoczesnej platformy, wniosek zostanie automatycznie wysłany do właściwego miejscowo urzędu na podstawie wprowadzonego adresu zameldowania. Jeśli wszystkie potrzebne dokumenty będą załączone, a urzędnik nie dopatry się żadnych problemów, dokona on zameldowania od razu po otrzymaniu wniosku. W przypadku pojawienia się mankamentów, pracownik urzędu może poprosić o oryginały w celu wyjaśnienia nieścisłości. Jak na razie jarociński urząd nie otrzymał jeszcze żadnych wniosków, ale jak twierdzi jeden z urzędników: - Jest to kolejna opcja dla mieszkańców, a dla pracowników nowy system meldunkowy nie będzie sprawiał żadnych problemów.

Na odbiór naszego zaświadczenia istnieje kilka sposobów, które usługa e-meldunek nam oferuje - tradycyjna przesyłka pocztowa, wersja elektroniczna (ePUAP) oraz odbiór osobisty w urzędzie.

(jkn)

▶ JAROCIN

Przynieś niepotrzebną choinkę

Przez dwa dni będzie można przynosić choinki z naszych domów i mieszkań do mobilnych punktów odbioru na terenie gminy Jarocin.

Drzewka w ramach „Akcji choinka” będą przyjmowane w poniedziałek - 15 stycznia i w sobotę - 27 stycznia.

(ann)



Miejsca zbiórki drzewek

MIEJSCE	GODZ. ODBIORU
os. Tysiąclecia między blokami 3-17	7.00-7.30
ul. Piaskowa (przy bloku nr 1)	7.35-8.05
ul. Bema (na parkingu przy blokach przy dzwonach segr.)	8.10-8.40
os. Konstytucji 29 zatoka parkingowa naprzeciw apteki Bratek	8.45-9.15
Witaszyce - koło kościoła	9.25-9.55
Golina - koło straży pożarnej	10.00-10.30
os. Rzeczypospolitej w środku osiedla na miejscu postojowym	10.35-11.05
os. Konstytucji 1 duży parking przy Lipince	11.10-11.30
ul. Wrocławska 56a - 64 na trawniku przy kontenerach	11.35-12.05
os. Kościuszki przy kontenerze obok Klubowej	12.10-12.30
Rynek	12.35-13.05
os. Kasztanowa przy kottowni	13.10-13.40

ANTONI WOJCIECHOWSKI
l. 70 (Parzęczew)
URSZULA KULIŃSKA
l. 86 (Cerekwica Nowa)
TERESA KARLIŃSKA
l. 58 (Żerków)

MARIAN DOLATA
l. 84 (Golina)
MARIAN PERA
l. 79 (Jarocin)
ZOFIA DADOK
l. 95 (Nosków)

MARIA KAŻMIERCZAK
l. 82 (Jarocin)
ANDRZEJ JANISZEWSKI
l. 64 (Jarocin)
WIESŁAWA MAŃKOWSKA
l. 50 (Kotlin)

JADWIGA ŚWIERCZYŃSKA
l. 87 (Jarocin)
STANISŁAW PAWLICKI
l. 63 (Dobrzyca)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

BISKUP KALISKI NA OPŁATKU W JAROCINIE



Fot. Lidia Sokowicz

Nikt nam tak nie zaszkodzi, jak my sami sobie

W tym roku spotkanie opłatkowe z udziałem biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka trwało zdecydowanie krócej niż zwykle i miało nieco skromniejszą oprawę oraz frekwencję. Na noworocznej uroczystości, która odbywała się w Niedzielę Chrztu Pańskiego, zabrakło burmistrza Adama Pawlickiego, który - jak wyjaśnił jego zastępca Robert Kaźmierczak - był nieobecny z powodów zdrowotnych.

Rozpoczęto tradycyjnie od mszy św. w kościele św. Marcina w Jarocinie. - W to święto Chrztu Pańskiego powinniśmy wyjść ze świątyni z przekonaniem, że Pan Bóg ma w nas upodobanie. (...) W czasie chrztu świętego Duch Święty zstąpił na nas i Ojciec Niebieski przyjął nas jako przybrane dzieci - jako synów i córki. Bóg sobie nas upodobał. A czy my potrafimy dziękować za tę łaskę miłowania? Czy jesteśmy wdzięczni za to, że żyjemy w Polsce, w wolnym kraju, gdzie nikt nie zabrania nam czcić Boga i Matki Przenajświętszej? - pytał w kazaniu ksiądz biskup Edward Janiak. Ordynariusz kaliski zachęcał do tego, aby zastanowić się, czy dzięki łasce chrztu św. potrafimy żyć nią i czynić dobro, przebaczać. - Nasza wiara nakazuje nam miłować nawet nieprzyjaciół. Tych, którzy nas skrzywdzili - podkreślił. Hierarcha przywołał postać świętej Matki Teresy z Kalkuty oraz św. Jana Pawła II. - Święci się nie starzej. Pozostają mocno w pamięci ich świadectwa - dodał biskup Janiak. - Nie mówmy, że nam ciężko i że dziś nie da się być dobrym i uczynnym.

Ja też patrzę i nie wytrzymuję, jak Polak mówi coś złego na Polaka i to jeszcze za granicą. Ludzie mają swój rozum i trochę pamięci historycznej. Musimy dbać, bo nikt nam tak nie zaszkodzi, jak my sami sobie.

W drugiej części uroczystości zabrakło tradycyjnego wystąpienia poświęconego sukcesom i planowanym inwestycjom, które zwykle wygłaszał Adam Pawlicki. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak mówił o obchodzonej w tym roku 100. rocznicy odzyskania niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego, a także o trwającym w diecezji kaliskiej Roku Świętego Józefa Kaliskiego. Przypomniął o fladze, którą na rozpoczęcie obchodów jubileuszowych od prezydenta RP Andrzeja Dudy otrzymała parafia św. Marcina. Mówił też o wydarzeniach, jakie miały miejsce w jarocińskich koszarach w nocy z 8 na 9 listopada 1918 roku. Na pamiątkę od władz gminnych biskup kaliski otrzymał obraz złożony ze zdjęć historycznych i współczesnych związanych z działalnością niepodległościową, a od samorządu powiatowego - dwie publikacje - album poświęcony Szwajcarii Żerkowskiej oraz książkę Andrzeja Gogulskiego „... Zaczął się w Jarocinie”. Starosta jarociński Teodor Grobelny zaprosił biskupa do odwiedzenia rozbudowywanego szpitala, domu opieki społecznej oraz szkół. Przewodniczący rady powiatu Jan Szczerba podkreślił, że po dwunastu latach jego starań w lecznicy

powstanie kaplica z prawdziwego zdarzenia. Izapowiedział, że chce zaprosić biskupa do jej poświęcenia.

Biskup podziękował za kultywowanie lokalnych tradycji Ziemi Jarocińskiej. - To jest bardzo ważne, zwłaszcza teraz, gdy Europa się unifikuje. Wobec młodego pokolenia jesteśmy zobowiązani, żeby przekazywać szacunek, wdzięczność wobec tych, którzy wpisali się w historię tej ziemi. To jest nasz wspólny obowiązek. Ja jestem w Kaliszu dopiero pięć lat. Ale w czasie wizytacji widzę, ile jest pięknych zwyczajów terenowych. To jest bogactwo, niepowtarzalność. Ja nie mam ambicji integrować tych terenów, bo dla biskupa każdy jest ważny i dobry. Staralem się nie mieć żadnych uprzedzeń. Bylem wychowany na Śląsku, gdzie był zlepek ludzi z różnych części Polski. Moi rodzice, też stąd, spod Złoczewa pojechali tam za pracą. I dzisiaj tak to sobie uświadamiam, że pewnie Pan Bóg tak to zrzędził, że ja teraz muszę odpracować za moich rodziców to, że stąd wyjechali. Najbardziej cieszę się żywym Kościołem, obecnością dzieci i młodzieży - stwierdził biskup kaliski.

W kościele oprawę liturgii zapewniły „Dąbrowianki”, a w ratuszu z repertuarem kolędowym wystąpił chór złożony z absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, którym dyrygowała Agnieszka Sobczak. Po występie był czas na życzenia i łamanie się opłatkami. Okazję do nieoficjalnych rozmów dał poczęstunek zorganizowany w holu ratusza.

(Is)

Zmarł lekarz Marian Pers

Zmarł jarociński lekarz Marian Pers, związany przez lata głównie z tutejszym oddziałem położniczo-ginekologicznym.

Marian Pers, syn Zofii i Henryka, urodził się 26 marca 1946 r. w Jarocinie. Dyplom lekarza Akademii Medycznej w Poznaniu uzyskał 15 czerwca 1970 r. 1 lipca 1970 r. został zatrudniony w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie. Po odbyciu stażu podyplomowego rozpoczął pracę na oddziale położniczo-ginekologicznym. Pracował również od października 1970 r. w przychodniach przyzakładowych na terenie gminy Jarocin oraz od listopada 1970 r. w poradni ogólnej w przychodni obwodowej w Jarocinie. Dodatkowo w grudniu 1971 r. rozpoczął pracę w Stacji Pogotowia Ratunkowego w Jarocinie, a od stycznia 1978 r. w ośrodkach zdrowia w Kotlinie, w Witaszycach i w Jaraczewie. W lipcu 1978 r. otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi. Specjalizację II stopnia w zakresie położnictwa i ginekologii uzyskał w grudniu

1984 r. W okresie od 4 listopada 1985 r. do 3 lutego 1986 r., a następnie od 1 maja 1986 r. do 31 lipca 1986 r. i od 1 maja 1987 r. do 3 stycznia 1988 r. pełnił obowiązki ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego. Od dnia 1 marca 2002 r. kontynuował pracę tylko na oddziale położniczo-ginekologicznym. Od 1 czerwca 2002 r. pełnił funkcję zastępcy ordynatora oddziału. Na emeryturę przeszedł 1 czerwca 2008 r. Bez dnia przerwy kontynuował wykonywanie zawodu lekarza na oddziale położniczo-ginekologicznym w ramach kontraktu. Po przerwie, która trwała od 1 stycznia 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r., od 1 września ponownie podjął świadczenie usług - do dnia 31 grudnia 2017 r.

Zmarł 5 stycznia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 stycznia. Msza święta odprawiona zostanie w kościele pw. Chrystusa Króla w Jarocinie. Początek - godz. 12.00. Pogrzeb na cmentarzu parafialnym o godz. 13.00.

(akf)

Serdeczne podziękowanie rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, księdzu z Twardowa, matkom kółka różańcowego z Twardowa, firmie pogrzebowej „Jeziński” oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, ofiarowali msze św. i modlitwę, złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną żonę, matkę, babcię i prababcię

ś. t. p.

Marię Biernacką

składa
mąż z rodziną

Wszystkim tym, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach i dzielą nas smutek po odejściu ukochanej Żony, Mamy, Babci

ś. t. p.

Marianny Matłoki

oraz tak licznie przybyli i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

serdeczne podziękowania składa
mąż Franciszek z rodziną

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowisko obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



Zdjęcia: Dawid Bonicki

Na boisku 1 stycznia zaprezentowały się drużyny Trenerów Akademii Piłkarskiej Reissa oraz Reprezentacja Jarocińskiej Jednostki Wojskowej. - Rywale bardzo szybko zgodzili się na organizację tego spotkania. Obie drużyny potraktowały poważnie to wydarzenie, o czym świadczy chociażby liczba zawodników - powiedział tuż po spotkaniu koordynator i trener Akademii Piłkarskiej Reissa, Łukasz Stachowiak.

Spotkanie miało dwie różne odsłony. W pierwszej połowie obie drużyny stwarzały sobie sytuacje podbramkowe. Zawodnikom brakowało jednak skuteczności lub dobrze spisywali się bramkarze. Kibice, którzy pojawili się na trybunach, liczyli w drugiej części na gole. Obie ekipy spełniły ich oczekiwania. Pięknego gola zdobył 8-letni Antoni Pacyński, który jest adeptem jarocińskiej Akademii. Na odpowiedź Trenerów nie było trzeba długo czekać. Kilka minut po bramce wynik wyrównał Artur Tomczak.

Piłkarskie otwarcie nowego roku na remis

▶ Po raz drugi w Jarocinie odbył się mecz noworoczny zorganizowany przez Akademię Piłkarską Reissa. Tym razem rozegrano go z reprezentacją jarocińskiej jednostki wojskowej. Po zaciętej rywalizacji, w której nikt nie odstawiał nogi, padł remis 2:2.

Szkoleniowcy Akademii nie utrzymali długo remisowego rezultatu. Na ponowne prowadzenie zawodników Jednostki wyprowadził Jacek Pacyński. To jednak nie był koniec festiwalu strzeleckiego. Drugi stracony gol nie podłamał Trenerów APR, którzy zdołali doprowadzić do remisu. Bramkę strzelił Dawid Guźniczak.

Kibice na widowisko nie mogli narzekać. - Wynik dzisiaj nie był najważniejszy, ale każdy starał się zaprezentować jak najlepiej. Umiejętności trenerów oraz żołnierzy są na tyle wysokie, że dzisiejszy mecz stał na bardzo dobrym poziomie - mówi Łukasz Stachowiak. Podobnego zdania jest druga drużyna. - Trzeba pamiętać, że część trenerów

z Akademii Reissa to byli zawodnicy. W jednostce mamy piłkarzy, którzy na co dzień występują w Jarocie. Na pewno miało to wpływ na poziom spotkania, który był naprawdę dobry - powiedział po meczu Mariusz Wyderkiewicz, starszy szeregowy w Jednostce Wojskowej w Jarocinie. Był on jednym z bohaterów ostatnich minut meczu,

strzegąc bramki swojej drużyny. Blizni bowiem przechylenia szali zwycięstwa na swoją korzyść byli Trenerzy. Jednak bramkarz rywali kilkakrotnie ratował swój zespół przed utratą trzeciej bramki. - Najważniejsza była dobra zabawa i sportowe zainaugurowanie nowego roku. Chciałbym, aby takie inicjatywy pojawiały się częściej - dodaje.

Wszystko na to wskazuje, że w Jarocinie narodziła się tradycja meczów noworocznych, która - mamy nadzieję - będzie pielęgnowana jak w Cracovii.

(db)

ŁUKASZ STACHOWIAK
trener i koordynator Akademii Piłkarskiej Reissa w Jarocinie

Mam nadzieję, że będziemy kontynuować mecze noworoczne w następnych latach. W najbliższym czasie powinien narodzić się pomysł na kolejne spotkanie.

WIĘSCI Z JAROTY

Jarota wraca do treningów

We wtorek, 9 stycznia piłkarze Jaroty Jarocin rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej III ligi, grupy II. Zawodnicy trenować będą na niedawno oddanym do użytku boisku ze sztuczną nawierzchnią. - W pierwszym tygodniu istotny będzie aspekt organizacyjny, rozmowy z piłkarzami, uszczegółowienie pierwszego miesiąca przygotowań - mówi szkoleniowiec klubu, Marcin Woźniak dla portalu Jarota.com.

Siedem meczów przed wznowieniem ligi

Zanim Jarota rozpocznie walkę o punkty w III lidze, zagra siedem spotkań kontrolnych. Pierwsze z nich zaplanowano 27 stycznia. Rywalem będzie IV-ligowa Ostrovia Ostrów Wlkp. Z kolei próbą generalną przed wznowieniem rozgrywek ligowych będzie sparing z Sokółem Kleczew. Wszystkie spotkania mają zostać rozegrane w Jarocinie.

PLAN SPARINGÓW:

- 27 stycznia 2018 Jarota Jarocin - Ostrovia Ostrów Wlkp.
- 3 lutego 2018 Jarota Jarocin - Sokół Aleksandrów Łódzki

- 10 lutego 2018 Jarota Jarocin - Huragan Pobiedziska
- 14 lutego 2018 Jarota Jarocin - SKP Słupca
- 17 lutego 2018 Jarota Jarocin - Mieszko Gniezno
- 24 lutego 2018 Jarota Jarocin - Wiwa Goszcz
- 3 marca 2018 Jarota Jarocin - Sokół Kleczew

Dziesięć meczów III ligi w Jarocinie

Wiosną aż 10-krotnie będziemy mogli oglądać Jarotę na obiekcie przy Sportowej. Początek rundy zaplanowano na drugi weekend marca. Wówczas zawodnicy Marcina Woźniaka zmierzą się z Polonią Środa Wlkp. Dwie kolejki zaplanowano na środek tygodnia, pozostałe na weekend. Ostatnia seria spotkań rozegrana zostanie 16 czerwca.

Wda wycofa się z rozgrywek?

Według informacji przekazanych przez portal extraswiecie.pl, Wda Świecie może wycofać się z rozgrywek III ligi. Seniorski zespół ma braki finansowe, sięgające minimum 100 tys. złotych. Obecnie drużyna z województwa kujawsko-pomorskiego zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 22 punktów. (db)

Drugi nocą i w dzień



Choć w ostatnich zawodach Bartosz Mikler (z przodu) na mecie był dwukrotnie drugi, to marzy o tym, aby w Przelajowych Mistrzostwach Polski wyprzedzić Marka Konwę

Bartosz Mikler z MLUKS Victoria Jarocin zajął dwukrotnie drugie miejsce w kończących 2017 rok zawodach w kolarstwie przelajowym, które rozegrane zostały w Lesznie i Włoszakowicach.

Zawody w Lesznie nosiły nazwę Konwa Bike Race o Puchar Prezydenta Miasta. Mimo ich niezbyt wysokiej rangi, do startu w wyścigu elity stanęła niemal cała krajowa czołówka przelajowców. Powodem tak dobrej obsady była nietypowa forma rywalizacji. Jest to bowiem jedyny w Polsce nocny wyścig przelajowy. Elita ruszyła na trasę o godzinie 17.30, przy świetle jupite-

rów stadionu żużlowego im. Alfreda Smoczyka. Niemal przez całe zmagania ramię w ramię na czele jechali Bartosz Mikler z MLUKS Victoria Jarocin oraz patron wyścigu Marek Konwa. Na przedostatniej rundzie kolarzowi z Jarocina odmówiła posłuszeństwa tylna przerzutka. Rywal to wykorzystał i na własnym terenie odniósł zwycięstwo, wyprzedzając Miklera o kilka sekund.

- Nocna sceneria, niemal 90% trasy sztucznie oświetlone, tor żużlowy, błoto, piasek, schody, sztuczne przeszkody, techniczne zakręty... W sumie jedna z lepszych imprez, w jakich miałem okazję

wystartować - podzielił się wrażeniami z zawodów w Lesznie Bartosz Mikler.

Następnego dnia niemal ten sam zestaw uczestników rywalizował w Kolarskim Wyścigu Przelajowym o Puchar Wójta Gminy Włoszakowice, będącym 12. rundą Orleń Pucharu Polski. Również tym razem, już w innej scenerii, przy naturalnym świetle słonecznym, o prym rywalizowali Bartosz Mikler i Marek Konwa. Początkowo prowadził kolarz z Jarocina, następnie Konwa go dogonił i przez kilka rund jechali razem. W końcu jednak zawodnik Victoria nie wytrzymał tempa i rywal ponownie zwyciężył, z większą przewagą niż w dniu poprzednim.

- W pewnym momencie zrobiło mi się ciemno przed oczami i „odciął mi prąd”. To nie był mój dzień - podsumował ten występ Mikler.

W sumie Markowi Konwie udało się rewanż za poprzedni, grudniowy Puchar Polski w Katowicach, gdzie z dużą przewagą zwyciężył Bartosz Mikler.

Zawody w Lesznie i Włoszakowicach stanowiły dwa etapy Wyścigu „Chwała i Cześć Zwycięzcom”, rozgrywanego z okazji 99. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Były także jednym z ostatnich etapów przygotowań kolarzy do Przelajowych Mistrzostw Polski, które w dniach 13-14 stycznia rozegrane zostaną w Koziegłowach koło Częstochowy.

Oprócz seniorskiej elity w zawodach w Lesznie i Włoszakowicach startowali także młodzi kolarze MLUKS Victoria Jarocin. Na podium obu wyścigów stawali: Milena Jędrzejak - dwukrotnie najlepsza wśród młodziżek oraz Sandra Jędrzejak - druga w Lesznie, a trzecia we Włoszakowicach wśród junierek młodszych. (pw)

Kadetki „Siatkarza” najlepsze

TKS Siatkarz Jarocin wygrał ogólnokrajowy towarzyski turniej kadetek w Śmiglu.

Zawody odbyły się w dniach 28-29 grudnia 2017 roku. Jarocinianki w rozgrywkach grupowych odniosły tylko jedną porażkę w pięciu pojedynkach. W półfinale pokonały 2:1 gospodynie turnieju - UKS Śmigiel. W spotkaniu finałowym Siatkarz wygrał w takim samym stosunku setów

z SPS Zbąszynek. - Jestem bardzo zadowolony z postawy zawodniczek. Był to silnie obsadzony turniej ogólnopolski. Nasz zespół kadrowo był jednym z młodszych. Mamy tylko pięć zawodniczek z rocznika kadetek. Reszta to młodsze siatkarki - powiedział trener kadetek, Jakub Chlebowski. (db)



Dziewczęta z ZSP 2 w Jarocinie wywalczyły brązowy medal „Licealiady”



Chłopcy z ZSP 2 w Jarocinie nie chcieli być gorsi od swych koleżanek i również sięgnęli po brązowe krążki

Dwa medale unihokeistów ZSP 2 jednego dnia

Drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie zdobyła brązowy medal „Licealiady” w unihokeju. W finale w Zbąszyniu zagrały także reprezentantki ZSP nr 1 w Jarocinie.

Dość szczęśliwie w zawodach finałowych wystąpiły dwie reprezentacje jarocińskich szkół. „Jedynka” zdobyła bowiem prawo startu w finale wskutek rezygnacji drużyny Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Poznania, z którą przegrała rywalizację w eliminacjach rejonowych. Podopieczne Grzegorza Pawłaka bliskie były wywalczenia awansu do półfinału. Przy nierozstrzygniętym bezpośrednim pojedynku

z drużyną z Gniezna o awansie decydowały wyniki obu zespołów w rywalizacji z gospodyniami ze Zbąszynia. Niestety, jarociniarki straciły o jednego gola więcej.

Lepiej radziły sobie dziewczęta z „dwójki”. W grupie jeden mecz przegrały, ale jeden również wygrały i awansowały do półfinałów. Na tym etapie wyraźnie 0:4 uległy najlepszej drużynie mistrzostw ze Zbąszynia. Jednak w spotkaniu o trzecie miejsce podopieczne Izabeli Kolanowskiej zrewanżowały się za porażkę grupową drużynie LO z Wolsztyna i wywalczyły brązowy medal „Licealiady”.

(pw)

Wyniki	
Grupa A	
ZS 1 Zbąszyn - III LO Gniezno	4:0
ZSP 1 Jarocin - ZS 1 Zbąszyn	0:5
ZSP 1 Jarocin - III LO Gniezno	2:2
Grupa B	
ZSGE Konin - LO Wolsztyn	1:2
ZSP 2 Jarocin - ZSGE Konin	2:1
ZSP 2 Jarocin - LO Wolsztyn	0:1
Półfinały	
LO Wolsztyn - III LO Gniezno	0:1
ZS 1 Zbąszyn - ZSP 2 Jarocin	4:0
o 3 miejsce	
LO Wolsztyn - ZSP 2 Jarocin	0:1
Final	
III LO Gniezno - ZS 1 Zbąszyn	0:3

Skład ZSP 2 Jarocin: Klaudia Biegańska, Klaudia Cicha, Laura Cichoń, Sandra Cichoń, Natalia Fajka, Sandra Kończak, Natalia Nawrocka, Maria Pospieszna, Aleksandra Szczepaniak, Aleksandra Szukalska, Kinga Waszak, Karolina Woźniak, Zuzanna Bagrowska, Julia Urbaniak, Weronika Wardeńska, Olga Trybek, opiekun - Izabela Kolanowska

Skład ZSP 1 Jarocin: Monika Defitowska, Paulina Kubasik, Alicja Krzykos, Katarzyna Szymendera, Marta Pohl, Izabela Rempliczyk, Weronika Andraszak, Anna Pietrzak, Patrycja Ratajczak, Justyna Skowron, Justyna Rutcka, Julia Maryniak, Weronika Hunek, opiekun - Grzegorz Pawlak

W tym samym dniu, co dziewczęta, brązowy medal „Licealiady” w unihokeju zdobyli także chłopcy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

Podopieczni Macieja Woźniczki o swój medal walczyli w Poznaniu. Unihokeiści z ZSP 2 rozkręcili się powoli. W swej grupie eliminacyjnej pierwszy mecz minimalnie przegrali, a drugi zremisowali. Awansowali jednak do półfinału, dzięki lepszymu bilansowi bramkowemu.

W spotkaniu półfinałowym przeciwko zdecydowanie najlepszej drużynie turnieju Zespołu Szkół z Mosiny, mimo

minimalnej porażki 0:1, unihokeiści z „dwójki” zaprezentowali się z dobrej strony. Jako jedyni potrafili postawić faworytom wysokie wymagania.

Mimo iż żadnego z trzech spotkań jarocińskim unihokeistom nie udało się wygrać, system rozgrywek pozwolił im walczyć o brązowy medal. Podopieczni Macieja Woźniczki pokazali, że z każdym meczem gra im się coraz lepiej, a zwycięstwo przyszło w najbardziej odpowiednim momencie. Zawodnicy ZSP 2 popisali się także dobrą kondycją i odpornością psychiczną, bowiem w spotkaniu przeciwko Zespołowi Szkół Rolniczych

z Kaczk Średnich przez większość pojedynku przegrywali 0:2, jednak w końcówce zdołali aż trzykrotnie zaskoczyć bramkarza rywali i przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

(pw)

Wyniki drużyny chłopców z ZSP 2

Grupa A:	
XVI LO Poznań - ZSP 2 Jarocin	2:1
ZSP 2 Jarocin - ZS Kopernik Konin	2:2
Półfinał	
ZS Mosina - ZSP 2 Jarocin	1:0
o 3 miejsce	
ZSP 2 Jarocin - ZSR Kaczki Średnie	3:2

Skład drużyny ZSP 2 Jarocin: Bartosz Hatas, Patryk Mankiewicz, Patryk Migalski, Kacper Młzera, Jakub Nowicki, Patryk Strzelczyk, Miłosz Wachowiak, Damian Woźniak, Kacper Śniezek, Marcin Szymkowiak, Mikołaj Marciniak, Kacper Józefiak, Przemysław Kaczorowski, Szymon Koscielniak, opiekun - Maciej Woźniczka



Wyniki:	
LO Jarocin - ZSOiZ Krobica	1:3
LO Jarocin - III LO Leszno	5:1
LO Jarocin - LO MM Poznań	3:2
Półfinały:	
ZSOiZ Krobica - ZS Wągrowiec	0:2
ZS Szamotuły - LO Jarocin	5:3
(po dogrywce)	
o 3 miejsce:	
ZSOiZ Krobica - LO Jarocin	3:2
Final:	
ZS Szamotuły - ZS Wągrowiec	4:1

Skład drużyny LO Jarocin: Piotr Baran, Jakub Ciechelski, Mikołaj Dzierża, Szymon Grodzki, Kacper Hetmańczyk, Dawid Idzikowski, Jakub Klauza, Wojciech Nowak, Michał Otworowski, Szymon Skrzypczak, opiekunowie - Tomasz Kosiński i Marcin Zwierzyński

Piłkarze LO Jarocin mieli medal halowej „Licealiady” na wyciągnięcie ręki, ale nie zdołali po niego sięgnąć

Piłkarze LO blisko walki o złoto

Reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie zajęła czwarte miejsce w finale wojewódzkim „Licealiady” w halowej piłce nożnej. Niewiele brakowało, aby jarocińscy licealiści walczyli o złote medale.

Finał rozegrany został w Krobici. W turnieju wzięło udział osiem drużyn. Podopieczni Tomasza Kosińskiego i Marcina Zwierzyńskiego w swej grupie

przegrali z gospodarzami zawodów Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobici, ale następnie wygrali dwa kolejne mecze i zajęli drugie miejsce. Dzięki temu awansowali do półfinałów.

W spotkaniu decydującym o awansie do ścisłego finału zmierzyli się z Zespołem Szkół z Szamotuł. Pojedynek był bardzo emocjonujący i w regulaminowym czasie zakończył się remisem 3:3.

W dogrywce zabrakło nieco sił i koncentracji, co rywale z Szamotuł (późniejsi złoci medalisci) wykorzystali, zdobywając dwa gole.

W meczu o trzecie miejsce w turnieju piłkarze jarocińskiego LO ponownie minimalnie ulegli drużynie z Krobici i choć blisko byli walki o złoto, to ostatecznie wrócili do Jarocina bez medali.

(pw)

Finał bez wygranej

Dziewczęta z Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie zajęły siódme miejsce w finale wojewódzkim „Licealiady” w tenisie stołowym.

Zawody rozegrane zostały w Obornickim Centrum Sportowym w Objezierzu. Podopieczne Anny Wyduby miały pecha w losowaniu, tra-

fiając od razu na silne rywalki. W kolejnych pojedynkach także nie zdołały odnieść zwycięstwa. Sukcesem był zatem sam awans do finału wielkopolskiego.

(pw)

Skład drużyny LO Jarocin: Katarzyna Mazurek, Natalia Woźna, Dominika Juchacz, opiekun - Anna Wyduba



Fot. LO Jarocin

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolikiewicz, a.gogolikiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Koniczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Piłarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zienciak@jarocinska.pl
Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymskiejwicz 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio w listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl
Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM



TKS Siatkarz Jarocin obchodzi 20. urodziny

► Rok 2017 był wyjątkowy dla TKS Siatkarz Jarocin. Klub obchodził XX-lecie istnienia. Z tej okazji przedostatniego dnia roku odbył się turniej jubileuszowy.

W hali przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie wystąpiło jedenaście drużyn. Organizatorzy podzielili je na trzy grupy: żeńską, męską I i męską II.

Bardzo ciekawie ułożyła się rywalizacja kobiet. Turniej rozpoczął się od starcia Baryczy Janków Przygodzki z Jantarem Kalisz. Nie był to wyrównany pojedynek. Pewne zwycięstwo odniosła Barycz 4:0. Również gospodynie nie miały większych problemów z pokonaniem kaliskich zawodniczek. Siatkarz wygrał z Jantarem 3:1. Przegrany set okazał się kluczowy w ostatecznym układzie tabeli. Stało się tak po ostatnim meczu turnieju, w którym Jarciniarki zremisowały 2:2 z siatkarkami z Jankowa Przygodzkiego. Zawody kobiet rozgrywane były na dystansie czterech setów, więc remis był możliwy. Dzięki gładkiemu zwycięstwu z Jantarem, triumfował zespół Baryczy lepszym bilansem setów.

W turnieju męskim I triumfowali

zawodnicy z Jaraczewa, którzy w trzech meczach nie stracili nawet seta. O dalszych miejscach zdecydował stosunek setów, ponieważ każda z drużyn miała na swoim koncie jedno zwycięstwo i dwie porażki. Miejsca na podium uzupełnili zespoły Bukata Jarocin oraz Piątka i Przyjaciół, które wyprzedziły Korno Team. W drugiej męskiej grupie najlepszy okazali się siatkarze z Ostrowa Wielkopolskiego. Wyprzedzili oni zawodników z Krotoszyna. Podium uzupełnił zespół Siatkarza Jarocin, a czwartą pozycję zajęła Kaniasiatka Gościej.

Turniej był również okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych osób związanych z jarocińską siatkówką. Od samego początku z klubem związany jest Jacek Kardach, sponsor Siatkarza i obecny wiceprezes. - Siatkówka od zawsze była moją ulubioną dyscypliną sportu. W TKS Siatkarz działam od początku istnienia klubu. Na początku, aby popularyzować siatkówkę, organizowaliśmy turnieje. Początkowo o zasięgu

lokalnym, a z czasem udało się nawiązać współpracę z innymi stowarzyszeniami. Zaczęliśmy szkolić młodzież. Stworzyliśmy międzyszkolne rozgrywki dla młodzieży z Jarocina i okolic - Ligę Junior. Efektem tych działań było zgłoszenie drużyny TKS Siatkarz do rozgrywek III ligi, w której uczestniczyliśmy przez pięć sezonów - wspomina wiceprezes

Bardzo duży wpływ na przejście od zespołu męskiego do żeńskiego miały organizowane w latach 2004-2014 Turnieje OrlenLigi Kobiet. Były one inicjatywą Siatkarza. - Spowodowały wzrost zainteresowania siatkówką wśród dziewcząt. Dlatego uruchomiliśmy sekcję żeńską. Z czasem udało się nam zgłosić drużyny dziewcząt we wszystkich kategoriach wiekowych. Być może za dwa sezony powróci do Jarocina żeńska drużyna III-ligowa - dodaje Jacek Kardach.

Jednym z ojców sukcesu rozgrywek OrlenLigi na jarocińskiej ziemi jest Jerzy Gaudecki, który przez lata był dyrektorem zawodów. - Stworzenie turnieju

siatkarskiego z drużynami OrlenLigi było wyzwaniem pod względem sportowym, a także finansowym. Udało się to wszystko dzięki licznym sponsorom i miastu. W kolejnych latach rosła popularność jarocińskiego turnieju i zespoły wręcz rywalizowały o przyjazd do Jarocina. My z kolei przez te lata zaprzyjaźniliśmy się z całym środowiskiem działaczy i trenerów polskiej siatkówki. Była to wspólna promocja dla miasta.

TKS Siatkarz przy okazji Turniejów OrlenLigi organizował wspólnie z jarocińskim PCK oraz Klubem Honorowych Dawców Krwi tzw. „Lekcję Agaty Mróz”. Co roku w jej ramach udawano się zebrać kilkadziesiąt litrów krwi. - Przez te lata to ponad 500 dawców krwi, szczególnie młodzieży - podkreśla Tomasz Klauza, koordynator akcji.

Turnieje towarzyskie oraz silne zespoły młodzieżowe sprawiają, że Jarocin jest ważnym punktem na mapie wielkopolskiej siatkówki.

(db)

Klasyfikacja turnieju

- TURNIEJ ŻEŃSKI**
- GLKS Barycz Janków Przygodzki
 - TKS Siatkarz Jarocin
 - MUKS Jantar Kalisz
- TURNIEJ MĘSKI I**
- Jaraczewo
 - Bukat Jarocin
 - Piątka i Przyjaciół
 - Korno Team
- TURNIEJ MĘSKI II**
- Ostrow Wilk.
 - Krotoszyn
 - TKS Siatkarz Jarocin
 - UKS Kaniasiatka Gościej

MICHAŁ SOREK

prezes TKS Siatkarz Jarocin

Zorganizowaliśmy turniej, aby uczcić rok 2017, w którym świętowaliśmy XX-lecie istnienia. Jubileusz obchodziliśmy we wrześniu, ale ze względu na napięty terminarz spotkań w kategoriach młodzieżowych, nie było okazji, aby zorganizować te zawody wcześniej. Wykorzystaliśmy w tym celu okres świąteczno-noworoczny, gdy nie ma rozgrywek ligowych.

